Egzemplarz Obowiązkowy WBP w Kielcach
Ob. 668/83 R

Dziś w Kielcach z udziałem Kazimierza Barcikowskiego

Echo dnia

Cena 5 zł

Nr 196 (3352) Kielce, czwartek, 6.X.1983 r. Rok XIII

Ocena stanu partii w województwie tematem plenarnych obrad KW PZPR

Dzisiaj w Kielcach pod przewodnictwem I sekretarza KW Macieja Lubczyńskiego na kolejne plenarne posiedzenie zebrał się Komitet Wojewódzki PZPR.

Członkowie wojewódzkiej instancji partyjnej dokonają oceny stanu partii w województwie.

Szczegółowo omówione zostaną również zadania dla instancji i organizacji partyjnych zmierzające do dalszej konsolidacji szeregów PZPR.

W obradach bierze udział członek Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego partii, **Kazimierz Barcikowski** i kierownik Wydziału Kadr KC, **Jerzy Wójcik**. Referat egzekutywy wygłosił sekretarz KW, **Marian Surma**.

Wicepremier Z. Komender w woj. kieleckim

Wczoraj, tj. 5 bm. na Kielecczyźnie przebywali wicepremier **Zenon Komender** i prezes Zarządu Centralnego Związku Budownictwa Mieszkaniowego **Bohdan Saar**. W toku spotkania z gospodarzami regionu świętokrzyskiego — członkiem KC, I sekretarzem KW PZPR **Maciejem Lubczyńskim**, przewodniczącym WRN **Ryszar-**

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Nowy rok akademicki w kieleckiej WSP

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych, w kieleckim kinie „Romantica" odbyła się uroczysta 15 inauguracja roku akademickiego w Wyższej Szkole Pedagogicznej na którą przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych woj. kieleckiego z I sekretarzem KW PZPR w Kielcach **Maciejem**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wypowiedź E. Honeckera o reakcji państw Układu Warszawskiego na dyslokację „eurorakiet"

— Realizacja planów rozmieszczenia w Europie zachodniej amerykańskich rakiet „pershing 2" i pocisków manewrujących zmusi państwa Układu Warszawskiego do podjęcia odpowiednich ontrśrodków —

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Radzieccy kombatanci na Kielecczyźnie

Wczoraj przybyła na Kielecczyznę kilkudziesięcioosobowa grupa radzieckich kombatantów, których wyzwoleńczy szlak bojowy w czasie II wojny światowej wiódł przez Polskę. Radzieccy goście spotkają się dzisiaj z załogami zakładów pracy, młodzieżą, złożą kwiaty w miejscach upamiętniających bohaterstwo i wspólnie przelaną krew. Delegacje udadzą się do Skarżyska, Starachowic, Buska, Pińczowa, Jędrzejowa, Końskich, Suchedniowa i Ostrowca. (alp)

Powitanie radzieckich gości

Fot. Al. Piekarski

- **Ciągły deficyt ogumienia**
- **Akumulatory w wolnej sprzedaży**
- **Producenci zapowiadają zwiększenie dostaw**

Auto—mała przyjemność i duży kłopot właściciela

Mając na uwadze bezpieczną jazdę w okresie jesienno-zimowym wielu posiadaczy samochodów powinno wymienić ogumienie. Namawianie by to uczynili, byłoby nietaktem.

Obecnie są w zasadzie dwie możliwości zdobycia opon. Kupić u handlarza na giełdzie (skąd oni je biorą?) za cenę kilkunastu, kilkudziesięciu tysięcy złotych, albo poszukać ich w sklepie „Polmozbytu". Ponieważ w sklepach opon nie ma, pozostają stacje obsługi samochodów. Tu potencjalnemu nabywcy pracownicy stacji z uśmiechem podają do przeczytania zarządzenie nr 8 dyrektora PP „Polmozbyt" w Kielcach.

Można się z niego dowiedzieć, że ogumienie przydzielane rozdzielnikami centralnymi przeznacza się dla zaspokojenia potrzeb jednostek gospodarki uspołecznionej stosownie do przydziałów wojewódzkich zespołów gospodarki materiałowej W następnej kolejności dla inwalidów, taksówkarzy, lekarzy, lekarzy weterynarii, rzemieślników i rolników.

Pozostaje ostatnia możliwość, kupić opony w wolnej sprzedaży. Niektórzy zmotoryzowani powiedzą, że sobie z nich żartujemy. Nie mamy takiego zamiaru. Możemy jedynie współczuć tym, którzy przez lata

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

na gorąco

W kolejnych wojewódzkich organizacjach partyjnych zainaugurowano nowy rok oświaty politycznej. Odbywają się spotkania rozpoczynające realizację programu szkolenia. Dziś odbędzie się spotkanie w Radomiu, na którym zainaugurowany zostanie nowy rok szkolenia partyjnego. Zgodnie z tradycją, w spotkaniach z lektorami i wykładowcami uczestniczą członkowie kierownictwa partii.

Przeciwnicy socjalizmu atakują teoretyczne, światopoglądowe i moralne zasady, którymi kieruje się partia, usiłując wnosić zamęt do ludzkich poglądów, skłócać, wypaczać ludzkie postawy — stwierdzano podczas inauguracji w woj. kieleckim. Członkom partii nie wystarczy więc powierzchowna wiedza, by bronić idei PZPR. Kształcenie partyjne — zdaniem dyskutantów — powinno bardziej niż

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

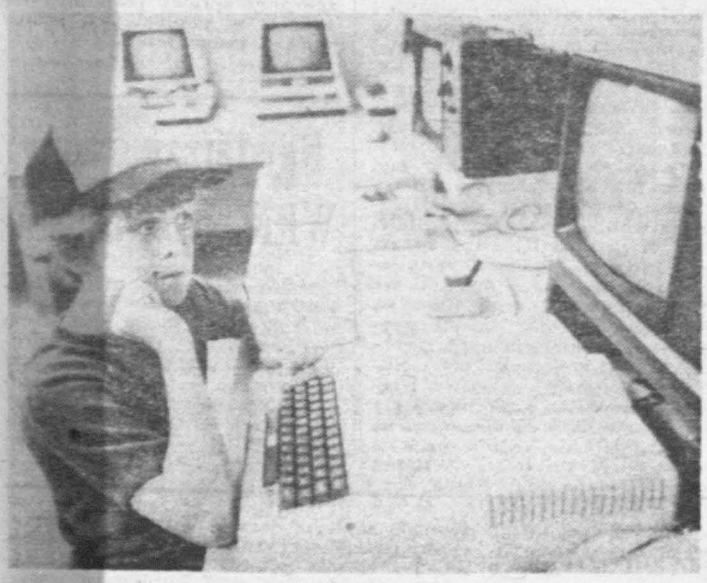

Wielkie gobeliny na wielkie rocznice

Wielkim gobelinem „Sobieski pod Wiedniem" Krakowska Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego im. Wyspiańskiego zapoczątkowała cykl tkanin o motywach historycznych, którymi zamierza upamiętnić nasze narodowe rocznice. W przygotowaniu znajduje się gobelin poświęcony 40-leciu ludowego Wojska Polskiego.

Domowy komputer w roli nowego członka rodziny

Jeśli pani Haller spod Hanoweru chce się dowiedzieć jak „stoją" jej finanse — musi wejść do pokoju dzieci. Tam zastaje przed domowym komputerem HX-20 syna Kaja, który w szczegółach zdaje jej sprawę.

Gdy Marianne i Michael — monachijski duet śpiewaczy — wracają z występów (popisów jodłowania), pierwsze kroki kierują ku domowemu mikrokomputerowi P-2000. Za pomocą tego urządzenia (kosztuje 14.000 marek) uzgadniają terminy następnych koncertów, informują gospodarzy imprez, załatwiają korespondencję ze swoimi wielbicielami.

Jeśli Piotr Huber wraz ze swoją żoną Eweliną zastanawiają się czy możliwe będzie wygospodarowanie z domowego budżetu kwoty potrzebnej na

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

12-letnia studentka

12-letnia Brytyjka, Ruth Lawrence, która nigdy nie chodziła do „normalnej" szkoły, została najmłodszą studentką Wydziału Matematyki na uniwersytecie w Oxfordzie. Gdy miała pięć lat, jej ojciec zrezygnował z pracy w charakterze inżyniera elektronika, by całkowicie poświęcić się kształceniu córki.

Prognoza

Widzialność dobra, możliwe przelotne opady deszczu. Ostrzeżenie: wiatry do 60 km/h, w porywach do 80 km/h. Sytuacja biometeorologiczna: w rejonach silnych wiatrów zakłócenia koncentracji uwagi i nerwobóle.

Pociąg odjechał bez maszynisty

Podczas gdy maszynista popijał herbatę w stacyjnym barku na północy Bangladeszu, jego pociąg, szczęściem bez pasażerów, ruszył i nabierając szybkości przejechał około stu kilometrów. Ostrzeżeni przez radio pracownicy wielu stacji usuwali z trasy na bocznice inne składy, by nie doszło do zderzenia. W pościg za lokomotywą dieslowską z pięcioma wagonami ruszyła, tym razem z załogą, podobna lokomotywa i po dwóch godzinach dogoniła uciekające widmo, sczepiła się z ostatnim jego wagonem i wyhamowała.

TELEFON interwencyjny 45898

Interwencje przyjmujemy w godz. 9—11

Kłopoty z telefonem

Przyszedł do nas mieszkaniec Zalesia, pan Stanisław Hajduk. Jego żona jest osobą chorą, inwalidką I grupy Telefon w ich mieszkaniu jest niezbędny, bo żona w każdej chwili może potrzebować pomocy lekarza. Przez 14 miesięcy telefon działał bez usterek. 9 sierpnia br. został jednak z przyczyn technicznych wyłączony. Nasz czytelnik dwukrotnie już zwracał się do WUT w Kielcach z prośbą o ponowne uruchomienie aparatu. Bez skutku.

Mówi z-ca dyr. WUT — **Bronisław Jędrzejczak:** — Z podłączeniem tego telefonu mamy sporo trudności techniczne, które zresztą z reguły występują w tej dzielnicy. Zrobimy jednak wszystko, aby w ciągu dwóch najbliższych tygodni aparat znów działał. **(b)**

http://sbc.wbp.kielce.pl

W „Polmozbycie" najtrudniej nieuprawnionym

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zbierali pieniądze na kupno własnego auta. Teraz mają auto, trudności z paliwem częściami i akcesoriami. W przypadku ogumienia liczba przeznaczona do wolnej sprzedaży jest znikoma. **Aby zaspokoić całkowite potrzeby, trzeba do województw kieleckiego i radomskiego dostarczyć ponad 400 tysięcy opon rocznie. Tymczasem dostawy za trzy kwartały wynoszą 17,2 tysiąca sztuk. Przydziały na IV kwartał wynoszą — 3600 sztuk.**

Od czasu obowiązywania zarządzenia, w III kwartale br. kielecki „Polmozbyt" otrzymał 3100 opon. O 400 więcej niż miał przydzielone. Wśród tych dostaw było 1100 opon do „FSO-1500", 600 do „fiata 126p", 200 do „syreny" i tylko 80 opon do „poloneza". Z wielkości tej w sprzedaży sterowanej sprzedano 500 sztuk. Pozostałą część przeznaczono na wymiany gwarancyjne, przekładki itp. W wolnej sprzedaży znalazły się jedynie opony do starego typu „skód"

AKUMULATORY

Zarządzenie o którym piszemy na początku odnosi się również do sprzedaży akumulatorów.

W III kwartale br. sprzedano łącznie 1750 akumulatorów w tym 900 najbardziej poszukiwanych o pojemności 45 Ah. Przedsiębiorstwa otrzymały 200 sztuk. 360 akumulatorów wydano realizując zapisy dokonane w marcu br. 840 sztuk — 34 i 84 Ah przeznaczono do wolnej sprzedaży. Zakupili je posiadacze „trabantów" i „fiatów 126p". W IV kwartale do stacji obsługi trafi dalsze 2800 akumulatorów. Całkowicie zaspokojone zostaną potrzeby posiadaczy „trabantów", zrealizowane do końca zostaną zapisy. Akumulatory o pojemności 45 Ah trafią też do wolnej sprzedaży. Stosowne ogłoszenia przed każdą sprzedażą będą wywieszane na tablicach ogłoszeń znajdujących się w stacjach obsługi.

Są nieco lepsze perspektywy zaopatrzenia rynku w akumulatory. Rozbudowa zakładów w Piastowie, głównego dostawcy dla potrzeb fabryk budzi duże nadzieje. Zwiększenie produkcji zapowiadają również zakłady w Poznaniu. Poprawę tę będzie już widać w roku przyszłym, po zakończeniu realizacji zapisów. Dzięki wprowadzeniu rejestru sprzedaży oraz odnotowywaniu zakupów w dowodach rejestracyjnych wyeliminowano tych, którzy dla celów spekulacyjnych wykupywali ogumienie i akumulatory. Przez to szanse naprawdę potrzebujących wzrosły.

Zainteresowani zdają sobie sprawę, że deficyt ogumienia i akumulatorów nie jest winą przedsiębiorstwa „Polmozbyt". Dlatego też większość swoje pretensje kieruje do przemysłu. Przemysł zaś ma się dobrze i niewiele się przejmuje narzekaniami posiadaczy samochodów. Pośrednik w sprzedaży ogumienia — Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego „Stomil" w Łodzi do którego dyrekcja kieleckiego „Polmozbytu" zwróciła się o zwiększenie przydziałów, odpisał bardzo uprzejmie, że nic pomóc nie może. Oczekiwania na znaczący wzrost produkcji u głównych wytwórców ogumienia — Olsztyńskich i Dębickich Zakładów Opon Samochodowych nie mogą być z wielu względów w najbliższych miesiącach zaspokojone.

Informując, że w IV kwartale niewielkie ilości ogumienia i akumulatorów będą w wolnej sprzedaży nie musimy chyba zachęcać do należytego dbania o te już posiadane.

(daw)

Nowy rok akademicki

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Lubczyńskim, przewodniczącym WRN — **Ryszardem Zbrogiem** i wojewodą **Włodzimierzem Pasternakiem**. Przemówienie inauguracyjne wygłosił rektor WSP — prof. dr hab. **Henryk Jurkiewicz**. W murach kieleckiej uczelni, nowy rok akademicki rozpoczęło 2300 studentów na studiach dziennych, w tym 545 nowo przyjętych, oraz 2500 słuchaczy na studiach zaocznych i podyplomowych. Na kieleckiej uczelni, na 11 kierunkach, proces dydaktyczny i pracę naukowo-badawczą prowadzi 43 profesorów i docentów i 150 doktorów.

W trakcie uroczystości 16 pracowników naukowych kieleckiej WSP otrzymało nagrody indywidualne ministra nauki za osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktyczno-wychowawczej. Ponadto, w dowód uznania zasług dla oświaty 12 pracowników uhonorowanych zostało medalami Komisji Edukacji Narodowej.

Po tradycyjnym „Gaudeamus" w wykonaniu chóru akademickiego i immatrykulacji nowoprzyjętych studentów, wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. **Tadeusz Gałązka.**

Kiermasz dla studentów

W dniach 5—8 bm. w jednej z sal Wydziału Elektrycznego PŚ Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego czynny jest kiermasz artykułów papierniczych i kreślarskich. Handlowcy oferują studentom duży wybór zeszytów, papierów i przyborów kreślarskich, teczek i skoroszytów. Kiermasz czynny jest w godzinach 11—17 i cieszy się dużym zainteresowaniem studentów.

W nocy i rano

Wczoraj w Krzyżanowicach (gm. Pińczów) Mieczysław P. (l. 25) kierując motocyklem „WSK" wskutek nieostrożnej jazdy zjechał na lewą stronę drogi i najechał na zaparkowany na poboczu samochód ciężarowy „żuk". Kierowcę odwieziono do szpitala z poważnymi obrażeniami ciała.

● Dziś w salach wystawowych warszawskiej „Zachęty" otwarta zostanie ogólnopolska wystawa twórczości plastycznej — jej tytuł: „Wojsko Polskie w plastyce". Zgromadzono na niej prace wybitnych artystów, którzy swój talent poświęcili szeroko rozumianej problematyce wojska i ludowej obronności.

● W Warszawie rozpoczną się dziś dwudniowe plenarne obrady Naczelnego Komitetu ZSL. Na XIV plenum NK omówione zostaną zadania ZSL w kampanii politycznej przed IX kongresem stron-

DZIŚ

nictwa zapowiedzianym na przyszły rok oraz zadania w rozwijaniu samorządności na wsi i w rolnictwie.

● Za zasługi w walce z hitlerowskim najeźdźcą w latach drugiej wojny światowej wieś Poręba-Dzierzna w gminie Wolbrom w woj. katowickim zostanie dziś odznaczona Krzyżem Grunwaldu III klasy. Z tej okazji obok pomnika ku czci pomordowanych w pacyfikacji wsi mieszkańców odbędzie się zgromadzenie społeczeństwa miasta i gminy oraz uroczysty apel poległych.

„Temat dla reportera"

● Coraz więcej interwencji ● Prawnicy w akcji

Dziś, w godzinach od 7 do 10, w radomskiej redakcji PRiTV trwał kolejny dyżur „Trójki". Reporterów radia i „Echa" wspomagali prawnicy z Ośrodka Społeczno-Prawnego ZW ZSMP w Radomiu: mgr **Kazimierz Gaczyński** — wiceprezes Sądu Wojewódzkiego i mgr **Romuald Ochal** — wiceprokurator rejonowy. Hasłem dzisiejszego dyżuru była kultura prawna społeczeństwa. Czytelnicy i słuchacze mogli się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących problemów społecznych, gospodarczych i innych, wynikających ze stosunku pracy oraz kłopotów indywidualnych.

Zaskoczyła nas duża liczba interwencji, nie wszystkie udało się załatwić od ręki, ale mamy satysfakcję, iż w większości przypadków pomogliśmy czytelnikom i słuchaczom. Najwięcej sygnałów dotyczyło radomskiej służby zdrowia. Średniemu i podstawowemu personelowi medycznemu z Wojewódzkiego Zespolonego Szpitala w Radomiu został zabrany dodatek przysługujący za pracę w wolne soboty i święta. Proszono nas o wskazanie podstawy prawnej tej decyzji... Wyjaśnienia sprawy podjął się prokurator Ochal. Były też interwencje ze szpitala w sprawie braku zwrotu kosztów za bilety miesięczne dla pracowników dojeżdżających. Pytano dlaczego w czwartki nieczynny jest ośrodek zdrowia w Jedlni Letnisku. Jedna ze słuchaczek prosiła o informację w sprawie naliczania zasiłku rodzinnego. Według jej opinii szpital pomylił się w naliczaniu i domaga się teraz spłacenia nadwyżki.

Było też wiele telefonów w sprawach różnych. Absolwenci Studium Ogrodniczego w Radomiu skarżyła się na dyskryminację... młodych mężatek. Nikt nie chce jej przyjąć do pracy obawiając się, że wkrótce może wybrać się na urlop macierzyński... Otrzymaliśmy też sygnały od mieszkańców osiedla Ustronie w Radomiu dotyczące przewlekającej się budowy pawilonu handlowego w tej jednostce oraz braku dróg dojazdowych.

W nowym osiedlu radomskim Akademicka nie dokończona jest w dalszym ciągu ulicy Chrobrego — brakuje tam pasów dla pieszych, znaków drogowych, zamknięta jest druga nitka jezdni. Zdarzyło się tam już pięć wypadków drogowych. Studentka WSI w Radomiu pytała czy jeśli rodzice biorą na nią rekompensatę, to w tym przypadku może się ona ubiegać o przydział stypendium zwrotnego. Inny telefon: na rogu ulic Dzierżyńskiego i Pawiej stoi od kilku tygodni porzucony „volkswagen". Prawdopodobnie — skradziony — sugerował słuchacz. Wszystkie zgłoszone sprawy postaramy się omówić w publikacjach prasowych i radiowych...

(kor. rem)

Rocznica MO i SB

W kieleckim Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych odbyło się uroczyste spotkanie z okazji święta MO i SB, na które przybyli m.in. I sekretarz KW PZPR **Maciej Lubczyński**, wojewoda **Włodzimierz Pasternak**, przewodniczący WRN **Ryszard Zbrógszef** WSzW płk **Stanisław Iwański**. Odczytano rozkaz specjalny ministra spraw wewnętrznych. Zasłużonym pracownikom WUSW, przyznano odznaczenia państwowe. Płk **Leonard Chwaciński** uhonorowany został Krzyżem Oficerskim OOP. Krzyże kawalerskie OOP otrzymali kpt. **Czesław Binięda**, mjr **Jerzy Forma**, kpt. rez. **Jan Grelewski**, kpt. **Włodzimierz Więcek** oraz **Zofia Kwiatkowska.**

Podobne uroczystości odbyły się również w rejonowych urzędach spraw wewnętrznych w całym województwie. Najlepsi w służbie funkcjonariusze otrzymali krzyże kawalerskie OOP: st. sierż. **Adam Banasik, Zygmunt Cieślik**, por. **Czesław Mazur**, st. sierż. **Zygmunt Ostrowski**, sierż. sztab. **Zygmunt Pasternak**, mjr rez. **Józef Smulczyński.**

Również wczoraj, w Radomiu, w gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii odbyło się okolicznościowe spotkanie grupy przedstawicieli resortu spraw wewnętrznych z władzami politycznymi i administracyjnymi regionu. W uroczystości wzięli udział m.in. członkini Biura Politycznego KC PZPR **Zofia Grzyb**, I sekretarz KW partii **Bogdan Prus**, prezes WK ZSL **Henryk Maciąg**, przewodniczący WK SD **Krzysztof Szewczak**, przewodniczący WRN płk **Edward Jędruszewski**, przewodniczący RW PRON prof. **Jan Sajkiewicz**, wojewoda radomski płk **Alojzy Wojciechowski.**

W trakcie spotkania zasłużonym funkcjonariuszom MO i SB wręczono listy gratulacyjne od kierownictwa KW. Życzenia pracownikom resortu spraw wewnętrznych z okazji ich święta złożył I sekretarz KW partii Bogdan Prus.

O godz. 16 w ZDK „Walter" z udziałem władz politycznych i administracyjnych województwa, przedstawicieli organizacji społecznych i zawodowych odbyła się uroczysta akademia. Podczas tego spotkania mjr **Ryszard Kozera** wygłosił okolicznościowy referat, przypominający historię i pierwsze lata działalności MO w odrodzonej Polsce. Najbardziej zasłużonym pracownikom WUSW wręczono wysokie odznaczenia państwowe. Krzyżami kawalerskimi OOP uhonorowano: **mjr. Tadeusza Jamrozika, st. sierż. Edwarda Nadgrodkiewicza, por. Ryszarda Strzylaka, ppłk. Hermana Gierczaka, st. sierż. Henryka Klimka, chor. rez. Kazimierza Kapciaka, st. sierż. sztab. Władysława Michonia, ppłk. Józefa Salwę, kpt. Władysława Sentkiewicza i mjr. Henryka Skrzypczyńskiego.** Ponadto wręczono kilkanaście złotych, srebrnych i brązowych krzyży zasługi oraz odznaki regionalne i resortowe. Wielu funkcjonariuszy otrzymało akty nominacyjne na wyższe stopnie podoficerskie i oficerskie.

(włm)

Najstarszy radny WRN w Radomiu

Najstarszy radny Wojewódzkiej Rady Narodowej w Radomiu ukończył 70 lat. Jubilatem jest ordynator Oddziału Urologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego, wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Ochrony Środowiska WRN — dr med. **Zenon Wasilewski.**

Sprawy oczywiste?

W Anglii ukazała się przed trzema laty książka, wydana przez niejakiego Stephana Pile'a, zatytułowana „Księga niepowodzeń". Autor jest założycielem klubu, którego członkami mogą być osoby mające na swym koncie wybitne niepowodzenia w jakiejkolwiek dziedzinie, względnie robiące cokolwiek „najgorzej w świecie", albo „niezdolne do zrobienia czegokolwiek". We wspomnianym dziele (określonym w Wielkiej Brytanii jako „najzabawniejsza książka roku") , zawarto najcelniejsze przykłady nieudanych przedsięwzięć i pechowych przypadków.

Należy szczerze żałować, iż podobnego wydawnictwa nie ma w naszym kraju.

Nic nie stoi na przeszkodzie, by w rodzimej „księdze niepowodzeń" znalazły się nazwiska twórców wielu inwestycji budowlanych, zwłaszcza w stolicy, choćby — Stadionu X-lecia, teatru-cyrku przy ul. Kruczkowskiego, czy wieżowca przy pl. Dzierżyńskiego. Obok nich powinien znaleźć się urzędnik odpowiedzialny swego czasu za likwidację tak użytecznych w Warszawie trolejbusów, do których po latach wracamy jako do zdrowego i taniego środka lokomocji miejskiej. Poczesne miejsce w „księdze" zająłby niewątpliwie ten, kto zatwierdził projekt produkcji pojazdu, zwanego popularnie „maluchem", z pozoru przypominającego samochód rodzinny, ale bez zalet, jakimi powinno się takie auto odznaczać.

Lista (nie)honorowa

Jak doniosła ostatnio prasa poznańska, sklep w Międzychodzie otrzymał 50 pompek, przystosowanych do pompowania kół aut i sprzętu turystycznego i sportowego. Radość amatorów tych urządzeń była jednak krótka i trwała do momentu wypróbowania w sklepie ich funkcjonowania. Żadna z nich nie była sprawna. Zdaniem kierownika sklepu pompki mają złą konstrukcję i wykonane są z kiepskiego materiału. Mamy więc kolejnego kandydata do polskiej „księgi niepowodzeń" — Kujawską Fabrykę Manometrów we Włocławku! I do towarzystwa dorzuciłbym jeszcze — dyrekcję szczecińskiego „Motozbytu", która wspomnianemu podległemu sobie sklepowi w Międzychodzie wciska „na siłę" bublowaty towar.

Na liście „wyróżnionych" widziałbym też władze handlowe Szczecina, które zezwoliły na wystawienie do sprzedaży dywanu importowanego w cenie... 621 tys. złotych.

Podobne kwalifikacje uzyskały PKP, wydając swego czasu zarządzenie, na mocy którego dziecko w wieku szkolnym ma prawo do zniżki kolejowej tylko wtedy, gdy ma przy sobie ważną legitymację, stwierdzającą, że rzeczywiście jest uczniem.

Gdyby do naszej „księgi" chcieć ładować wszystko, co na to zasługuje, wydawnictwo musiałoby ukazywać się w kilku obszernych tomach. Praktyczniej więc będzie wybierać jedynie najbardziej reprezentacyjne przykłady. I kolejna refleksja: zostawmy niewiele miejsca na niepowodzenia, które nas czekają w przyszłości. Inwencja rodaków w tej dziedzinie jest przecież niewyczerpana.

Wspomniana na wstępie książka Stephana Pile'a opatrzona jest mottem: „Człowiek nie umiejący robić błędów nie potrafi nic zrobić". A więc perspektywy rysują się przed nami niezłe. Bo robić błędy to my potrafimy.

MIK

http://sbc.wbp.kielce.pl

W kieleckich ZW „Społem"

Linia produkcji majonezu. Przez ręce tych kobiet przechodzi dziennie kilkaset słoików, które trzeba zakręcić i przylepić na nich etykiety. Fot. J. Pańczyk

Plenum ZW ZSMP w Kielcach

Wczoraj w Kielcach odbyło się plenarne posiedzenie ZW ZSMP, którego tematem były cele i zadania ideowo-wychowawcze na tle oceny dotychczasowego stanu pracy organizacji wojewódzkiej. Obradami kierował przewodniczący ZW ZSMP **Józef Winiarski.**

W referacie dokonano oceny działalności ideowo-wychowawczej i sprecyzowano kierunki udoskonalenia skuteczności szkolenia ideowego. W dyskusji wyrażono krytyczną ocenę dotychczasowej pracy na tym odcinku. Zwrócono też uwagę na niedoskonałość pracy propagandowej.

Podczas obrad udekorowano kieleckich dziennikarzy odznaczeniami im. Janka Krasickiego. Złote otrzymali red. **Władysław Grabka** i red. **Tadeusz Szmidt**, a brązową red. **Anna Orlicka.** Kilku działaczy ZSMP uhonorowano odznakami „Za zasługi dla ZSMP". (tsz)

„Elektromontaż" — szkole

Nie ma to jak prawdziwy przyjaciel. Przekonują się o tym niemal co dzień uczniowie kieleckiej Szkoły Podstawowej nr 8, której zakładem opiekuńczym jest PRE „Elektromontaż" w Kielcach. Współpraca między nimi układa się pomyślnie już od wielu lat. Zakład pomaga szkole w przezwyciężaniu kłopotów i trudności. Uczniowie korzystają z pomieszczeń dydaktycznych szkoły przyzakładowej, z usług fachowców różnych branż pracujących w „Elektromontażu". Na wycieczki i imprezy szkolne dzieci dowożone są zakładowymi autobusami. Zawsze też znajdą się dla nich słodycze i nagrody książkowe za dobre wyniki w nauce i sprawowanie.

Z pracownikami „Elektromontażu" uczniowie spotykają się na lekcjach, odwiedzają ich na stanowiskach pracy, goszczą na uroczystościach szkolnych. Wdzięczni podopieczni składają podziękowanie całej załodze, a zwłaszcza dyrektorowi Wiesławowi Mazurkowi i przewodniczącemu Zakładowej Komisji Opiekuńczej — dyr. Zdzisławowi Adamcowi i życzą wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Budowlanych. (b)

„Merkury" i „Kumak" nie potrzebują reklamy

Kończy się sezon urlopowy. Wszystkie placówki kulturalne przygotowują się do rozpoczęcia działalności, bądź już zaczęły. Mimo dużej liczby zainteresowanych usługami klubów osiedlowych czy zakładowych nie wszyscy orientują się w różnorodności form prezentowanej kultury.

Wśród klubów osiedlowych dużą popularnością cieszy się „Kumak" na osiedlu Bocianek. Natomiast z klubów zakładowych dobrze działający jest „Merkury", istniejący już 26 lat.

Klub „Merkury" — jak twierdzi jego kierownik Grzegorz Cuper — ukierunkowany jest na zainteresowania ludzi dorosłych (choć nie tylko). Oprócz trzech stałych zespołów amatorskich (poetycko-muzyczny, rockowy „Intra" i koło plastyczne dla dzieci), w ramach wieczorów teatralnych regularnie występują artyści Sceny „Format" z Krakowa i Teatru im. Solskiego z Tarnowa.

Od 3 lat działa Akademia Filmowa prezentująca filmy, które zbyt szybko wyeliminowano z repertuaru kin, a które warte są zobaczenia. Prowadzi się także działalność recitalową. Niejednokrotnie gościły tu zespoły i wokaliści piosenki poetyckiej oraz kabaretowej. Działalność fonograficzna znana jest przede wszystkim tym, którzy 2 razy w miesiącu przychodzą na pokazy płytowe i nagraniowe tzw. Klub Grającego Krążka.

Obok wymienionych warto wspomnieć o wystawach plastycznych artystów nieprofesjonalnych.

Klub stale współpracuje z organizacją ZBoWiD oraz ze Świętokrzyskim Kołem Przewodników, których spotkania odbywają się regularnie.

„Merkury" jest klubem zakładowym WSS „Społem". Częsty kontakt utrzymuje więc z emerytami i pracownikami handlu, organizując im różnego typu spotkania, imprezy.

Program „Merkurego" ukierunkowany został prawie w całości na odbiorcę dorosłego. Z powodu braku odpowiednich pomieszczeń do prowadzenia działalności dla dzieci — nie może jej rozwinąć w tym kierunku. Chociaż i dla najmłodszych organizuje się np. „Wieczorynki Klubowe". Co zawierają? — Bajki, filmy, a także pokazy zręcznościowe itd. Najlepiej samemu pójść i zobaczyć. Najmłodsi oprócz koła plastycznego mają atrakcje związane z Dniem Dziecka, Mikołajem czy gwiazdką.

Młodzież również ma swój program. Spotyka się zazwyczaj dwa razy w miesiącu na wykładach w „Akademii Dobrych Obyczajów". Nazwa mówi sama za siebie.

Do bardzo rzadkich imprez należą „Biesiady regionalne" prezentujące Kielecczyznę.

Wszystkie te imprezy oferuje „Merkury" przez cały rok, a w najbliższym czasie już w październiku — spektakl Sceny „Format" pt. „Rycerze" wg Arystofanesa oraz zupełnie inne spojrzenie na historię odsieczy wiedeńskiej — zaprezentują w sztuce „Wiedeń i po Wiedniu" aktorzy Teatru im. Solskiego. Akademia Filmowa prezentuje w tym roku przegląd filmów pod hasłem „Współczesne kino światowe". Nie trzeba chyba zachęcać.

Klubem o innym profilu działalności jest „Kumak" prowadzony przez **Teresę Kupisz.** W przeciwieństwie do „Merkurego" nastawiony jest prawie całkowicie na propagowanie kultury wśród najmłodszych. Cieszy się dużą frekwencją przez cały rok. Na osiedlu Bocianek (i nie tylko tam) większość wie, że w „Kumaku" jest sekcja plastyczna, koło fotograficzne. Część dzieci uczestniczy w zajęciach Ogniska Muzycznego w klasie fortepianu. Oprócz zespołów: estradowego (wyjeżdża wkrótce na „Szczecińskie Forum Kultury Młodzieżowej") rockowego istnieje dziecięcy zespół muzyczny, a także teatrzyk miłusińskich.

We wrześniu, w piwnicach przy ul. Wyspiańskiego powstała modelarnia lotnicza. Mieści się tam także ciemnia fotograficzna. Dużą popularnością cieszy się wśród najmłodszych sekcja rytmiki oraz kursy języków obcych.

W „Kumaku" znajduje się klub małego dziecka, który 5-6-latkom oferuje naukę języków, plastyczne zajęcia oraz program bajkowy i ćwiczenia muzyczno-ruchowe.

Również i młodzi filateliści mają tam swoją sekcję. Warto wspomnieć o kursach kroju, szycia, pokazach kulinarnych i fryzjerskich (przy współpracy z „Praktyczną Panią"), na które nikogo nie trzeba specjalnie zapraszać. „Kumak" zaprasza na projekcje filmów (utrzymuje kontakt z DKF). Organizowane są w klubie także imprezy dla starszych. Ogromnym powodzeniem cieszą się wieczory w Klubie Seniora.

Kluby „Merkury" i „Kumak" nie potrzebują reklamy, bo swoją pracą pozyskują licznych sympatyków. Oby tak było w pozostałych ośrodkach kultury. **(KAT)**

Andrzej Cukrowski, przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej ZSMP, dekoruje red. Władysława Grabkę, złotym odznaczeniem im. Janka Krasickiego. Fot. Tadeusz Szmidt

Muzeum Narodowe zaprasza

Nowe, interesujące wystawy będzie można oglądać już od 1 października w Muzeum Narodowym w Kielcach.

Muzeum przy pl. Partyzantów przygotowało dwie ekspozycje czasowe: „Najcenniejsze zakupy, dary i znaleziska 1979—1983" i „Wzory sztuki ludowej, oleodruki i inne wyobrażenia kultowe jako źródła treści tematycznych i ikonograficznych w plastyce ludowej Kielecczyzny". Wystawa stała natomiast to „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach". Oprócz nich pozostają także uprzednio eksponowane „Przyroda Kielecczyzny" i „Człowiek epoki lodowcowej".

W związku z uroczystościami jubileuszowymi pałac nieczynny będzie dla zwiedzających w dn. 6 i 7 października. Zwiedzać go można natomiast już od 8 bm. (b)

Koło TPPR w „Walterze" przed rocznicą Października

W Zakładach Metalowych im. gen. „Waltera" w Radomiu działa jedno z najaktywniejszych kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Organizacja liczy tam ponad 5,5 tys. członków. W tych dniach aktywiści z „walterowskiego" ogniwa TPPR rozpoczęli przygotowania do obchodów 66 rocznicy Wielkiego Października. Powołano komisję organizacyjną. Ustalono program imprez. Przewidziana jest m.in. organizacja konkursu pt. „Czy znasz Kraj Rad?", prelekcje o osiągnięciach gospodarczych i naukowych naszego wschodniego sąsiada. Planuje się też zorganizowanie wystawy fotograficznej, a także wyjazd sporej grupy pracowników „Waltera" do Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie w celu wymiany doświadczeń. Członkowie koła TPPR zamierzają uczestniczyć w rajdzie turystycznym „Szlakiem Walk Żołnierzy Radzieckich i Polskich" oraz w dorocznej imprezie „Mniszew 83". (j. ryb.)

Samo życie

Zabawa w ciuciubabkę

Kto miał wątpliwą przyjemność błąkania się w nocy w obcym mieście, późną wieczorną porą, w poszukiwaniu znajomych czy też dawno nie odwiedzanej rodziny wie dobrze ile to kosztuje nerwów i straconego czasu. Spotkałem niedawno takich zagubionych i zdezorientowanych ludzi, którzy przybyli spod Olsztyna na jakąś uroczystość rodzinną do Starachowic. Nazwisko i adres — owszem mieli, ale nikt nie potrafił im wskazać właściwego śladu. Uliczka nazywała się Leszczynowa czy Orzechowa, ale szukaj wiatru w polu, kiedy w mieście jest pełno różnych uliczek o nazwach pochodzących od drzew. Wydawało mi się, że znam dość dobrze to miasto nad Kamienną, ale sam byłem bezradny. Wziąłem sobie jednak za punkt honoru, że nie zostawię tych ludzi na pastwę nocy. Zaprosiłem ich do własnego domu — mam plan miasta. Na próżno. Taka nazwa nie figurowała na dokumencie. Pozostawało udać się po ratunek do komendy MO. Oficer dyżurny objaśnił, mniej więcej, gdzie szukać tropu. Wziąłem latarkę i zapuściłem się w gąszcz osiedlowych zabudowań. Po jakimś czasie udało się. Znaleźliśmy ten domek przy Orzechowej. Cała uliczka liczyła w sumie dwa numery. Żadna to ulica, ot, zwyczajna odnoga od głównego traktu. Kto wpadł na pomysł, aby nadawać odrębne nazwy dla każdego miejskiego zakamarka? Myślał zapewne, że ułatwi orientację w zawiłej topografii naszych osiedli. Efekt jest jednak odwrotny. Mamy z tego powodu tylko zamieszanie i zbędne wydatki na tablice informacyjne. W tej dziedzinie po prostu przedobrzono, a zbyt dużo troski często bokiem wychodzi.

Za bardzo uprościli jednak sprawę gospodarze nowego ostrowieckiego osiedla Stawki. Pierwsze bloki w tej dzielnicy oddano do użytku w roku ubiegłym, zaś w roku bieżącym zasiedlono sześć dalszych budynków. Mieszka tu więc już setki rodzin, ale dotychczas to spółdzielcze osiedle nie otrzymało żadnego oznakowania ani numeracji. Na dodatek na klatkach schodowych nie ma spisów lokatorów. Istna czarna magia. Sami szczęśliwi posiadacze nowych mieszkań miewają kłopoty z bezbłędnym trafieniem do swych lokali, nie mówiąc już o tych, którzy pragną nawiązać z nimi osobisty kontakt. Nie mogło być lepszego pomysłu na uniknięcie wizyty nieproszonych gości. Wejdziesz do swego mieszkania i kamień w wodę. Nie wszyscy są jednak z tej zabawnej sytuacji zadowoleni. Nowe osiedle to cała masa różnych problemów. A to potrzebny fachowiec do robót wykończeniowych, a to pierwsze osiedlowe przyjęcie, nie daj Boże jakaś lekarska wizyta. Lokatorom pozostaje więc wystawanie na czatach na spotkania umówione, zaś goście nie zapowiedziani nie mają szans.

Niewątpliwie Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa po iluś tam interwencjach udręczonych mieszkańców ocknie się i zrobi robotę, którą z kretesem zaniedbała. Należy mieć nadzieję, że w spóźnionej nadgorliwości ostrowieckie Stawki nie zostaną pozatkowane na dziesiątki drobnych uliczek, wśród których znów będą błąkać się bezradni wędrowcy. Źle jest przedobrzyć. Karygodna opieszałość. Najlepszy troskliwy umiar.

TADEUSZ LIPIEC

http://sbc.wbp.kielce.pl

Rok 2000 tuż, tuż

Z programu „Wisła" – program „Woda"

Do końca stulecia w polskich rzekach, potokach i jeziorach nie będzie brudnej wody, zanieczyszczonej ponad polskie normy! Wiadomość zgoła rewelacyjna. Program gospodarki wodnej przewiduje doprowadzenie do absolutnej czystości dopływów Wisły z Karpat. Przewiduje się, że rzeki Pilica, Wieprz, Bug, Narew i Biebrza mają mieć wody klasy najwyższej czystości. Duże znaczenie dla czystości wody w Wiśle będzie miała budowa oczyszczalni ścieków komunalno-przemysłowych w zlewni Małej Wisły i Przemszy, w dużych ośrodkach miejskich a przede wszystkim w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym, Warszawie, zagłębiu siarkowym, Puławach, Płocku, Włocławku, Toruniu i Łodzi.

Według dotychczasowych przewidywań trzeba będzie wybudować 180 — 190 dużych, wysokowydajnych i nowoczesnych oczyszczalni ścieków, przede wszystkim biologicznych, które łącznie z wieloma innymi i zmodernizowanymi mniejszymi oczyszczalniami zatrzymają trujące związki z ok. 11 mln m sześc. ścieków każdej doby.

Prof. Aleksander Tuszko, wybitny polski specjalista, uważa, że aby zlikwidować obecne zanieczyszczenia i doprowadzić rzeki do znośnego stanu, trzeba by wybudować do roku 1990 nawet ok. 80 dużych i 10 tys. małych oczyszczalni ścieków. Oczywiście, kryzys ekonomiczny wpłynie na przesunięcie wielu zadań inwestycyjnych na lata dziewięćdziesiąte.

W ramach programu inwestycyjnego, który jest wykonywany z ogromnymi trudnościami, główny wysiłek był dotąd skoncentrowany na największych obiektach, od których uzależniona jest poprawa stanu czystości Wisły W programie budowy oczyszczalni ścieków najważniejszymi obiektami są komunalne oczyszczalnie ścieków dla Warszawy prawobrzeżnej, Sosnowca i Chorzowa.

Równolegle z budową oczyszczalni niezbędne stało się powstrzymanie procesu nadmiernego zasalania wód Wisły przez ścieki kopalniane. Wody dołowe z zakładów górniczych są równie niebezpieczne jak przemysłowe i komunalne. W tej dziedzinie także przewidziano podjęcie niezbędnych kroków. Sprawa ochrony zasobów wody przed zasoleniem stała się przedmiotem ogólnokrajowego programu badawczego. Okazało się że można z powodzeniem unieszkodliwić solanki kopalniane i uzyskać z nich sól kuchenną oraz wodę... pitną! Sukcesem specjalistów Głównego Instytutu Górnictwa jest opracowanie oryginalnej metody wydzielania soli. Jest to termiczna metoda uzyskiwania chlorku sodowego i siarczanu wapniowego z wód kopalnianych Instalacja umożliwia konwertorowanie słonej wody kopalnianej i warzenie soli Sprawdzono praktycznie ową technologię w próbnej instalacji zbudowanej w kopalni „Dębienko". Metodę konwertorowania zamierza się upowszechnić w innych kopalniach.

W ostatnim ćwierćwieczu naszego stulecia następują zasadnicze zmiany w bilansie wodnym Polski. Uczeni z Polskiej Akademii Nauk zwracają uwagę na fakt, że pomiędzy rokiem 1990 i 2000 łączny pobór wód powierzchniowych i podziemnych przez gospodarkę komunalną, przemysł i rolnictwo przewyższy prawdopodobnie całkowitą roczną wielkość zasobów w roku suchym, która kształtuje się na poziomie 30 mld m sześc.. Sytuacja może stać się w przyszłości niezwykle trudna, gdyż w roku 1990 zapotrzebowanie na wodę będzie się równało prawie wielkości odpływu polskich rzek. Polska znalazła się przed koniecznością zrealizowania jednego z największych programów inwestycyjnych jeszcze w tym stuleciu: uporządkowania i zracjonalizowania gospodarki wodnej w skali całego kraju.

Według innej oceny PAN, która została opracowana w związku z badaniami nad perspektywicznym rozwojem Polski, przyjęto założenie, że musi nastąpić zahamowanie dotychczasowego tempa wzrostu zużycia wody przez racjonalizację gospodarki. Będzie się zmierzać do wprowadzenia w przemyśle oszczędnych obiegów wody. Uwzględniając takowe działania, zapotrzebowanie na wodę w kraju oszacowano na około 25 mld m sześc. w 1990 roku oraz co najmniej 39 mld m sześc. w roku 2000.

Studia nad gospodarką wodną w Polsce wskazują na zjawisko nader istotne. Otóż wzajemne relacje pomiędzy potrzebami i zasobami wodnymi na terenie kraju są znacznie zróżnicowane. Polska ma obszary cierpiące na brak wody, a nawet znajdujące się na progu kryzysu wodnego. Takim regionem jest Górnośląski Okręg Przemysłowy, województwa częstochowskie i bielsko-bialskie. Tutaj już w 1973 roku zapotrzebowanie na wodę sięgało ponad 26 m sześc. na sekundę. Przewiduje się, że w 1985 roku będzie ono wynosiło 38 m sześc. na sekundę, a w 2000 roku osiągnie co najmniej 44 m sześc. na sekundę.

Projektuje się wybudowanie kanału centralnego. Wynika on z faktu, że nowoczesne zagospodarowanie dorzecza Wisły powinno doprowadzić do ukształtowania wielkiej arterii — osi gospodarczej — łączącej Górnośląski Okręg Przemysłowy z portami po linii wododziału nie tylko Wisły, ale i Odry. Projekt zakładał zbudowanie kanału GOP — Częstochowa — Łódź — Wisła pod Włocławkiem, dalej magistrala wodna biegłaby tą rzeką aż do Gdańska. Takie rozwiązanie miałoby na celu nie tylko stworzenie arterii żeglugowej, ale także zaopatrzenie w wodę Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i aglomeracji łódzkiej.

Godne podkreślenia jest, że kanał centralny zasilałby w wodę rolnictwo w Wielkopolsce i tereny w dorzeczu Wisły. Jak twierdzą eksperci, gdy zasoby wód śródlądowych zostaną wyczerpane, kanał dzięki łatwości połączenia z morzem zapewni przerzucanie mas wody z Bałtyku do obszarów dotkniętych jej brakiem i to w centrum Polski. Wody z Bałtyku nie wymagają odsalania i nadają się do powszechnego użytku po odpowiednim rozcieńczeniu wodą rzeczną. A więc dzięki budowie w przyszłości kanału centralnego uda się zmniejszyć deficyt wody w Polsce i to na wiele dziesięcioleci.

TADEUSZ PODWYSOCKI
(„Interpress")

Skąd pochodzą mieszkańcy Wyspy Wielkanocnej?

Wyspa Wielkanocna na Pacyfiku — sławna z gigantycznych kamiennych posągów — jest od dawna zagadką dla archeologów. Skąd wzięli się mieszkańcy wyspy, kto stworzył gigantyczne kamienne rzeźby, czy pradawna cywilizacja wyspy jest miejscowego czy obcego pochodzenia? Norweski uczony i podróżnik, Thor Heyerdahl, wysunął hipotezę, że mieszkańcy Wyspy Wielkanocnej przybyli w III wieku n.e. z Ameryki Południowej. Dopiero później — w XII wieku — mieli dotrzeć na wyspę przybysze z Polinezji. Dla potwierdzenia tej teorii norweski żeglarz zorganizował wyprawę na tratwie „Kon-Tiki" z Peru do wysp Polinezji.

Teorię o amerykańskim pochodzeniu pierwszych mieszkańców wyspy potwierdzają badania archeologiczne i etnograficzne. Widać wyraźnie wpływy kultury amerykańskiej. Kamienne posągi przypominają monumentalne rzeźby z zachodniej części Ameryki Południowej. Nie ma takich rzeźb w kulturach polinezyjskich. Legendy z Wyspy Wielkanocnej mówią o dwóch grupach przodków obecnych wyspiarzy. Byli to „długousi", którzy przybyli ze wschodu, tj. z Ameryki i „krótkousi" przybysze z północnego zachodu, czyli z wysp Markizów. Burzliwe dzieje Wyspy Wielkanocnej — walki międzyplemienne, najazdy korsarzy, nadgorliwość misjonarzy — spowodowały zniszczenie wielu cennych materiałów archeologicznych, w tym również miejscowych zabytków pisma.

Amerykański antropolog, George Hill, z Uniwersytetu Stanu Wyoming w USA, rozpoczął przed kilku laty systematyczne prace wykopaliskowe. Prowadzi on badania w 19 miejscach wyspy, ale, w przeciwieństwie do innych badaczy, interesowały go bardziej dawne cmentarzyska niż zespoły kamiennych rzeźb. Znalazł on ponad 300 szkieletów, m.in. w starych grobowcach znajdujących się w pieczarach skalnych.

Badania antropologiczne potwierdzają polinezyjskie pochodzenie przodków wyspiarzy. Uczony zwrócił uwagę na pewne osobliwości budowy szkieletów. Za pomocą komputera ujawnił na licznych szkieletach pewne cechy genetyczne — wyraźny ślad dziedziczności. Ślady pokrewieństwa można rozpoznać m.in. przy szczegółowej analizie szwu czaszki. Przy niewielkiej izolowanej społeczności pewne cechy dziedziczne powtarzały się częściej i można je prześledzić przez całe pokolenia. Przewiduje się kolejny etap badań, tym razem w Ameryce Południowej. Będą to badania antropologiczne zachowanych szkieletów ludzkich z grobowców na zachodnich wybrzeżach Ameryki Południowej. Być może uda się rozpoznać jakieś charakterystyczne cechy występujące wśród szczątków ludzkich z Wyspy Wielkanocnej. W ten sposób można by znaleźć autentycznych przodków mieszkańców Wyspy Wielkanocnej. (PAP)

Sum gigant

Mieszkaniec Czistopola złapał na wędkę ogromnego suma. Jego długość wynosiła prawie 2 m, a ważył 22 kg. Wypadek ten jest o tyle niezwykły, że tak wielką rybę złapał na wędkę. Wcześniej zdarzały się przypadki złapania znacznie większych okazów po 50, a nawet 70 kg.

Ateny widoczne z Akropolu

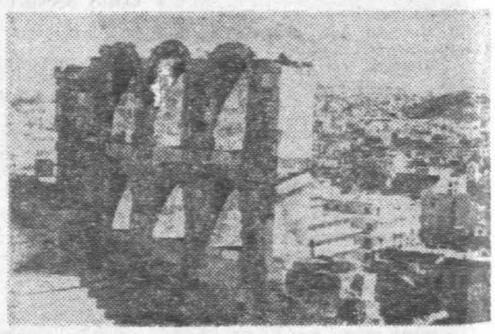

Migawka z Aten, gdzie mimo kalendarzowej jesieni, ruch turystyczny nie maleje.

CAF—CTK

W Chinach

Wyroki dla porywaczy ko

Jeden wyrok śmierci, jedna kara dożywotniego pozbawienia wolności oraz 30 wyroków więzienia od półtora roku do 20 lat — taki jest bilans rozpraw, które toczyły się przed sądami w prowincjach Sichuan, Shandong i Henan w ChRL w związku z udowodnieniem 60 przestępcom parania się handlem żywym towarem — porywaniem kobiet z jednych rejonów Chin i sprzedawaniem ich, na ogół bogatym chłopom, w innych rejonach. Spośród 28 osób, które ominęły kary więzienia, 6 wysłano na reedukację do obozów pracy, a 22, których współudział w przestępstwie był znikomy, zwolniono. Pięciu kolejnych porywaczy staje w tych dniach przed sądem.

Postępowanie śledcze i dochodzenie wykazały, że we wspomnianych prowincjach działał gang, specjalizujący się w porywaniu dziewcząt i kobiet, głównie z rejonów wiejskich w Sichuanie oraz w prowincji Shaanxi. „Odbiorcami" byli bogaci chłopi w prowincjach Shandong, Anhui i Henan. Punkt kontaktowy znajdował się w mieście Anyang, które jest wielkim węzłem komunikacyjnym.

Właśnie w Anyangu organa bezpieczeństwa po raz pierwszy wpadły na ślad handlu żywym towarem. Od daty uzyskania pierwszej wiarygodnej informacji na ten temat powstał kryptonim sprawy — „25 listopada" (1982). W ujawnianiu tego procederu i zdemaskowaniu sprawców porwań uczestniczyli pracownicy biur kryminalnych kilku prowincji. W momencie zatrzymania członków gangu udowodniono im już uprowadzenie ponad 150 młodych kobiet. Większość przestępców była notowana w kartotekach policyjnych i miała na koncie spore wyroki. Szef gangu, niejaki Hu Guichao, został uznany za przestępcę „niereformowalnego", dlatego też otrzymał najwyższy wymiar kary.

Członkowie gangu porywali zarówno dziewczęta, jak i młode kobiety, zarówno zamężne, jak i stanu wolnego. Według relacji lokalnego korespondenta stacji telewizyjnej w Sichuanie, w tej prowincji Hu i jego banda porwali 13 kobiet zamężnych i 3 dziewczyny, 2 spośród 16 uprowadzonych wykorzystali seksualnie, co podobno zdarzało się także w innych przypadkach. Od lutego 1980 r. do listopada 1982 r., gdy sprawa została wykryta, a członkowie gangu aresztowani, zarobili oni na czysto 14 tys. yuanów na tym procederze. Dola szefa gangu wynosiła aż 6 tys. Pobrane pieniądze zostały skonfiskowane. Po przeliczeniu owych 14 tys. na głowę niewieścią wychodzi, że przeciętnie jedna porwana kosztowała „odbiorcę towaru" ok. 940 yuanów (czyli ok. 450 dolarów USA). Dla porównania warto przypomnieć, że gdy w ub.r. przyłapano na gorącym uczynku sprzedawania żywego towaru inną bandę, okazało się, że obiekt targu — dziewczęta i kobiety narodowości Zhuang z okręgu autonomicznego Quangxi-Zhuang — przechodziły w ręce chłopów z okolic Tianjinu za 700 yuanów „od sztuki". Była to zresztą afera na jeszcze większą skalę niż ta, którą wykryto w listopadzie ub.r. Policja wpadła na jej trop dość przypadkowo. Otóż pewnego razu — w listopadzie 1980 r. — policjant w Tianjinie uratował dwie dziewczyny od śmierci samobójczej, a po przesłuchaniu ich dowiedział się, że chciały odebrać sobie życie, ponieważ faktycznie stały się niewolnicami. Tamtejsza policja podała później, że między latami 1976 a 1980 ok. 600 kobiet i dziewcząt narodowości Zhuang zostało przez bandę porywaczy sprzedanych w Tianjinie i okolicach. Lokalny dziennik pisał wówczas, że transakcje zakupu żon — chociaż oficjalnie potępione przez władze, konstytucję i prawo — są praktykowane i nadal żywe w niektórych rejonach, zwłaszcza w zacofanych okręgach wiejskich. Lokalni kadrowcy wiedzą o takich sprawach, ale przymykają na nie oczy.

Praktyki uprowadzania kobiet i sprzedawania ich potem na wieś w charakterze tanich żon dla chłopów wzięły się stąd, że przeciętny koszt wesela i przygotowań do niego wynosi ok. 2 tys. yuanów, co jest roczną pensją dobrze zarabiającego robotnika w mieście, ale przekracza możliwości finansowe wieśniaka. Chłop woli zatem zapłacić mniej i nie organizować wystawnego przyjęcia. Nie kupować swej wybranej kosztownych podarunków i nie wykazywać się posiadaniem rozmaitych przedmiotów panny młodej uważa najczęściej dla wyrażenia zgody na zawarcie żeńskiego (szafa, stół, łóżko, w maszyna do szycia). W niektórych porywanie kobiet i dziewcząt wiem rodziny same się ich pozbywają w zamian solidny zastrzyk donosił „Sichuan Ribao", pewną czynę rodzice sprzedali do pro 750 yuanów.

Sprawy te wychodzą na jaw skutek tego, że „posiadacze" ok tują je brutalnie, biją i katu

Za kałmary z „Kaszub" śledzie i makrele

Pływająca we flotylii „Transoceanu" baza rybacka „Kaszuby II" wracając do kraju z łowisk płd. Atlantyku — przeprowadziła szereg transakcji wymiennych. W portach Hiszpanii, Portugalii, Norwegii pozostawiono 5,5 tys. ton kalmarów zabierając w zamian do kraju 500 ton śledzi, 1800 ton makreli, 120 ton filetów z ryb o nazwie czarniak.

http://sbc.wbp.kielce.pl

...o z rybami

...tnich latach notuje ...t połowów płoci, o... leszczy w Zalewie ...kim. Wyraźnie nato... ...alały tu połowy ryb ...ych, takich jak san... ...węgorze. Pojawia się ...nie więcej ryb gor... ...tunków, określanych ...anem chwastu ryb... ...chowcy twierdzą, że ...takiego stanu rze... ...y szukać w zanie... ...iu Odry i rzek do ...dających. Próby za... ...wód zalewu węgo... ...ją mierne rezultaty, a ...kiedyś właśnie san... ...węgorze były podsta... ...gatunkami ryb, wy... ...ni w Zalewie Szcze...

CAF—Jerzy Undro

...ne górą!

...szym miejscu francus... ...najbardziej poczytnych ...truje niezmiennie „Po... ...ętrza Ziemi" Juliusza ... fantastyczna opowieść ...ych przygodach prof. ...a i jego towarzyszy ...nym świecie, powstała ...do chwili obecnej cie... ...słabnącym powodze... ...i kolejnych generacji ... O tym, jak wielką ...ią darzona jest twór... ...a, najlepiej świadczą ...go dzieł. Tylko we ... wydawnictwie „Ha... ...esse" ukazuje się rok... ...lo 400.000 egz. książek ...za. Warto tu przy... ... w br. mija 155 rocz... ...n tego wielkiego pisa...

(arz)

Czy w Szczecinie będzie mieszkał król?

Jeden z głównych pretendentów do tronu i tytułu króla Cyganów w Polsce, 61-letni Pepi Kopacz — z rodu Łakatosz, mieszka w Szczecinie przy ul. Bogurodzicy i prowadzi sklep ajencyjny ze szkłem i porcelaną. Ojciec czterech synów i czterech córek z artystycznymi zamiłowaniami (córki pozakładały już rodziny), prezentuje się młodo i energicznie. Życie nie szczędziło mu jednak przykrości — w latach okupacji dostał się do hitlerowskiego obozu, w 1944 roku, korzystając z popłochu, wynikłego podczas bombardowania, udało mu się z niego uciec, musiał się ukrywać. Przez długie lata wędrował po kraju — stojąc na czele jednego z taborów, wreszcie w 1961 roku osiadł wraz z nim w Szczecinie, organizując cygańską spółdzielnię pracy kotlarzy. Zapotrzebowanie na kotlarskie usługi zmalało — obecnie spółdzielnia uległa lik-

„To już jest moje miasto..."

Od 1961 roku jest też prezesem osiadłych w Szczecinie Cyganów. Pepi Kopacz Łakatosz wędrował z taborem po całej Polsce, ale wybrał na osiedlenie Szczecin, bo jak mówi — „jest to miasto obszerne, pełne przestrzeni i zieleni".

— Jeśli zostanę królem — też nie wyprowadzę się ze Szczecina — jest to już moje miasto. Rządy będę sprawował ze swego mieszkania przy ul. Bogurodzicy — nie porzucę też swojego sklepu z porcelaną i szkłem.

— Podstawowe obowiązki króla Cyganów to rozstrzyganie sporów, łagodzenie zadrażnień, reprezentowanie Cyganów na zewnątrz. Jeśli zostanę królem, postaram się wywiązywać z nich jak najlepiej. Być może trafią się również wyjazdy zagraniczne.

Jakim kryteriom winien odpowiadać — zdaniem Łakatosza — król?

— Winien być to człowiek uczciwy i solidny, potrafiący podejmować szybkie i trafne decyzje, musi umieć rozsądzać cygańskie spory. Musi też cieszyć się zaufaniem i szacunkiem wśród swoich. Sądzę bez samochwalstwa, że takim kryteriom odpowiadam. Najważniejsze — dodaje Pepi Kopacz — że niezależnie od tych cech, musi wywodzić się z królewskiej dynastii. Ród Łakatoszów jest niezwykle ceniony na świecie — mówi pretendent do cygańskiego tronu. — Jest bardzo znany i zasłużony, liczy sobie co najmniej 6 stuleci.

Przyszły król w sklepie porcelany

Jeśli Pepi Kopacz Łakatosz zostanie królem, jego żona Jada, z którą żyje zgodnie 40 lat, będzie królową. Będzie to jednak już tytuł w pełni honorowy.

Pepi Kopacz Łakatosz, mówiąc o Cyganach i ich sprawach, podkreśla, iż choć nieporozumienia występują, są oni wobec siebie bardzo solidarni. Jeden za drugiego wskoczyłby do wody. Są nadto życzliwi i serdeczni.

Kandydat do tronu króla Cyganów prowadzi w Szczecinie sklep, wyjątkowo dobrze zaopatrzony.

— Cygan nie lubi siedzieć w miejscu — mówi Pepi Kopacz. — Jeżdżę i szukam towarów po całej Polsce. Dlatego też mam różnych wyrobów sporo i klient ma w czym wybierać. Jest to jednak już zupełnie inna wędrówka niż poprzednio.

Wybory króla Cyganów odbędą się za rok — wówczas szczecinianie przekonają się, czy będą mieli w swym mieście króla...

JERZY KUBIAK

Na dobranoc

Krzyżówka nr 196

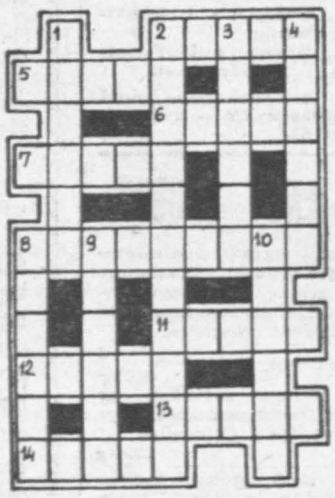

Uwaga! W tym tygodniu drukujemy tzw. krzyżówki lipogramowe. Są to krzyżówki, które nie zawierają określonych liter. Po sprawdzeniu okaże się, że cztery krzyżówki codzienne nie będą zawierały liter: a, ą, d, ę oraz ż. Krzyżówka dzisiejsza ponadto nie zawiera liter: b, ć, g, ł, ń, ó, ś, w, y oraz ź.

POZIOMO: 2. srebrzysty metal, 5. zatyczka butelki, 6. tam kupujesz, 7. niejeden na róży, 8. miłośnik tego co polskie, 11. zwój papieru lub ceraty, 12. dąsy, kaprysy, 13. ciepły, słaby wiatr południowo-zachodni, 14. pomieszczenie.

PIONOWO: 1. styl uważany za ostatnią fazę baroku, 2. dziwactwo, przesadna oryginalność, 3. płaskorzeźba, 4. legendarny książę gnieźnieński, 8. wizerunek twarzy widziany z boku, 9. mała szyba w oknie w oddzielnej ramce do wietrzenia, 10. magmowa skała głębinowa składająca się głównie z nefelinu i piroksenu.

Rozwiązania krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosowana zostanie nagroda książkowa. Karty bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 196

Rozwiązanie krzyżówki nr 181

POZIOMO: wątek, Nurmi, elekt, sznur, recenzent, ciecz, ruszt, wigor, tremo.

PIONOWO: ludzie, wiertnictwo, tse-tse, kotlet, rekrut, czesne, nicpoń.

przypada 111 chłopców na 100 dziewczynek. Przeciętna krajowa wynosi 107 chłopców na 100 dziewczynek. Kampania kontroli przyrostu naturalnego przynosi nie za wielkie skutki, skoro ciągle propaguje się — i to dość sugestywnie — potrzebę ograniczenia liczby urodzeń i trzymania się modelu 2+1, z wyjątkiem terenów słabo zaludnionych lub obszarów zamieszkanych przez mniejszości etniczne. Nadal w wielu rodzinach wiejskich (a wieś to 80 proc. ludności Chin) dąży się do tego, aby mieć jak najwięcej synów, zwłaszcza że system odpowiedzialności produkcyjnej stawia w korzystniejszej sytuacji tych, którzy w domu mają więcej rąk do pracy.

Wielu obserwatorów zagranicznych w Pekinie ze sceptycznym uśmiechem traktuje artykuł 46 Konstytucji ChRL, mówiący o pełnej emancypacji kobiet w sprawach politycznych, gospodarczych, kulturalnych, społecznych i w życiu rodzinnym, ochronie instytucji małżeństwa ze strony państwa, opiece nad matką i dzieckiem, zakazie maltretowania starszych, kobiet i dzieci. Teoretycznie — wskazują oni — wszystko jest w porządku, ustawy są postępowe, przepisy wykonawcze też, ale w praktyce często ustępują pod naporem tradycji i przesądów. Taka też jest ocena najwyższych czynników państwowych i partyjnych. Oto np. członek Sekretariatu KC KPCh, Chen Pixian, stwierdził pod koniec kwietnia br., że emancypacja kobiet jest miarą emancypacji społecznej i potępiał takie zjawiska, jak maltretowanie kobiet, brutalne traktowanie małek niemowląt płci żeńskiej, pozbawianie dziewcząt prawa wyboru współmałżonka, uśmiercanie nowo narodzonych dziewczynek itp. Wszystkie te zjawiska określił on jako przeżytki feudalne i burżuazyjne. Dlatego wielką wagę przywiązuje się w propagandzie do potępiania takich praktyk. Niedawno szeroko relacjonowano sprawę pewnej wykładowczyni ze szkoły wyższej w Hangzhou, która oszczerstwami i potwarzami doprowadziła narzeczoną in spe swego syna do samobójstwa, ponieważ dziewczyna nie pasowała poziomem intelektualnym, wykształceniem i pochodzeniem do tradycji rodzinnej, wedle której wszystkie panny młode pochodziły z rodzin majętnych, miały wykształcenie wyższe i reprezentowały „odpowiedni poziom"...

JERZY BAJER

CEZARY CHLEBOWSKI

Pozdrowcie góry świętokrzyskie

...O współpracy myślał już wcześniej (niż przed sierpniem, odkąd, według słów „Motora", datowała się konfidencka służba — przyp. C. Ch.) *będąc pod wpływem niejakiego Kesslera... agenta gestapo oraz Romela... Z pierwszym zapoznał się w lutym 1943 r. w Warszawie za pośrednictwem kolegi swego...*

Przedstawiony fragment z meldunku „Nurta" jest w wyraźnej sprzeczności z zeznaniami Kesslera przytoczonymi uprzednio. Wynika z nich, że „Motora" poznał na jesieni 1942 roku i ten wtedy właśnie wciągnął Kesslera do „Wachlarza". Kessler, wykorzystując fakt, że przesłuchujący go w 1951 roku oficerowie śledczy nie dysponowali ujawnionymi dopiero później materiałami z archiwum AK, podawał im różne wersje i daty wydarzeń, m.in. dotyczące poznania „Motora". Wśród zeznań znalazło się i takie, z którego wynika, że spotkanie z „Motorem" nastąpiło po rozbiciu więzienia w Pińsku:

*Z kolei przez nich zapoznałem osobnika, którego przedstawiono mi jako Jurka. W trakcie prowadzonych z nimi rozmów dowiedziałem się, że „Marian" przyjechał niedawno z Pińska i jest szefem bazy organizacji konspiracyjnej „Wachlarza". [...] Tenże Marian Przysiecki wyrażał się z wielkim uznaniem o Jurku jako o bohaterze organizacji — jakiej, nie mówił — który dokonał napadu na więzienie w Pińsku i oswobodził szereg działaczy organizacji „Wachlarza", a między innymi i jego, tj. Przysieckiego.**

Wartość tego zeznania jest wątpliwa, gdyż jest ono niezgodne z poprzednim, z którego wynika, że „Motora" poznał równocześnie lub zaraz po Przysieckim (lato lub jesień 1942) oraz podaje rzecz absolutnie zmyśloną, jakoby wśród odbitych z więzienia miał się znajdować Przysiecki.

Którąkolwiek z wersji podanych przez Kesslera weźmiemy pod uwagę, nie ulega wątpliwości, że zgodnie z zeznaniami „Motora" w lutym 1943 roku obaj mężczyźni znali się już jako członkowie organizacji „Wachlarz".

Prawdopodobnie też od pierwszych dni marca obaj już stali się podkomendnymi Paula Fuchsa i istnieją poważne poszlaki — przede wszystkim w postaci zeznań samego „Motora" — że do współpracy tej skłonił go Józef Kessler.

Ten zaś nigdy do tego się nie przyznał, ale nie ma się czemu dziwić. Gdy zeznaje przed oficerami śledczymi, gdy za własne winy grozi mu najwyższy wymiar kary — nie chce brać na swe konto trzystu ofiar „Motora" Jest jednak faktem, że od marca 1943 roku zaczęły się dziać w bezpośrednim otoczeniu „Motora" rzeczy tragiczne.

„MSZ" ODCHODZI PIERWSZY

„Motor" po przeżytym wstrząsie, spowodowanym aresztowaniem matki, wrócił wkrótce do równowagi i na przełomie lutego i marca z jeszcze większą niż dotąd aktywnością włączył się w nurt konspiracyjnego życia.

Dawny szef bazy transportowej III Odcinka „Wachlarza" w Brześciu został chętnie przyjęty do służby samochodowej centrali organizacji i stał się codziennym gościem garaży przy ul. Kazimierzowskiej 70. Podporządkowany „MSZ-towi", wraz z nim i „Monterem" stanowił dobrany zespół szofersko-transportowy. Będąc zaś bliskim sąsiadem „Montera", odwiedzał go dosyć często w jego mieszkaniu przy ul. Św. Wincentego.

Ppor. „MSZ" — Władysław Hackiewicz.

4 marca, w czasie wizyty u „Montera", spotkał się tam „Motor" z „MSZ-tem", który przyszedł, aby pożyczyć oficerskie buty i bryczesy potrzebne na wyjazd w sprawach konspiracyjnych. Powiedział przy tym, że jedzie do Kielc w celu zakupu broni.

W tydzień później do warszawskiej siatki konspiracyjnej nadeszła wiadomość o aresztowaniu „MSZ-ta". Hackiewicz — żołnierz, którego aktywność dosłownie rozsadzała — znany był z tego, że poza działalnością w organizacji prowadził walkę z Niemcami również na swój rachunek. Wielokrotnie po przyjeździe fordem z kolejnej tury przesiadał się do osobowego opla i ruszał na „prywatne" polowanie. Przeważnie upatrywał pojedynczych Niemców na peryferiach miasta, a znając doskonale język okupantów zapraszał ich do wozu, by podwieźć do śródmieścia, gdyż okolica jest niepewna. W samochodzie likwidował pasażera i — jak mówił — „spławiał Wisłą do Gdańska". Jeden z zastrzelonych w ten sposób oficerów SS miał w kieszeni klucz od mieszkania i wizytówkę z adresem. „MSZ" udał się tam i przeglądając papiery natrafił na upoważnienie do odbioru z koszar SS w Kielcach dwóch erkaemów. Nie chcąc jechać sam, zaproponował wspólne działanie kilku ludziom, między innymi „Monterowi" i „Jędrasowi", ale ci, ze względu na inne zadania — odmówili.

* Zeznanie z dn. 11.IX.1951 roku.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Czwartek 6 października 1983 r.

Dziś składamy życzenia
ARTUROM
i BRUNONOM
jutro
MARIOM
i MARKOM

1981 r. — Podczas defilady wojskowej w Kairze zastrzelono prezydenta Egiptu, Anwara Sadata.

1972 r. — W Paryżu podpisano deklarację o przyjaźni i współpracy między Polską a Francją.

1938 r. — Słowacja uzyskała autonomię w Republice Czechosłowackiej.

1928 r. — Czang Kai-szek jako przywódca Kuomintangu został wybrany prezydentem Chin.

1911 r. — Siły morskie Włoch zajęły libijski port Trypolis, administrowany przez Turcję. Zapoczątkowało to kolonialny podbój Afryki północnej przez Włochy.

1887 r. — Urodził się Charles Edouard le Corbusier, urbanista szwajcarski, twórca nowoczesnej architektury.

1848 r. — W czasie Wiosny Ludów Austria wypowiedziała wojnę Węgrom.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — „Odprawa posłów greckich" — g. 20 (przedstawienie zamknięte).

KINA

„Romantica" — „Klejnot wolnego sumienia" — pol. kol. l. 18, g. 13 i 17.45. „Miasto kobiet" — wł. kol. l. 18, g. 15.15 i 19.45.

„Moskwa" — „Zandarm na emeryturze" — fr. kol. l. 12, g. 13 i 16. „Wyjście awaryjne" — pol. kol. l. 12, g. 18. „Nosferatu wampir" — RFN, kol. l. 18, g. 20.

„Studyjne" — „Potop" II cz. pol. pan. kol. bo., g. 15.30 i 18.

„Skałka" — „Bułeczka" — pol. bo., g. 15. „Skazańcy" — bułg. kol. dub. l. 15, g. 16.30 i 19.

„Robotnik" — Przegląd filmów zdrowotnych

GALERIE

Galeria BWA „Piwnice", ul. Leśna 1 — Retrospektywna wystawa malarstwa Stanisława Praussa (1902—1967) — czynna w godz. 12—17 niedziela 11—15.

Galeria Fotografiki — ul. Rew. Październikowej 5a — czynna w godz. 9—17. „8 Doroczna Wystawa Fotografii Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF".

MUZEA

NARODOWE „PAŁAC" — plac Zamkowy — „Wnętrza pałacowe" nieczynne.

Muzeum przy pl. Partyzantów — nieczynne.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego — czynne w godz. 9—15, środy 12—16, wtorki — nieczynne.

Oblęgorek: Muzeum Henryka Sienkiewicza — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE nr 29-001 ul. Buczka 37/39, nr 29-006 ul. Sienkiewicza 15.

Poradnie dyżurujące: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17—21 w niedzielę — 8—14, Stomatologiczna ul. Pocieszka 11 w w godz. 17—21. Od godz. 7 w niedzielę do 7 do poniedziałek. W każdą sobotę czynne są w godzinach od 6 do 14 następujące przychodnie rejonowe z gabinetami ogólnymi dziecięcymi zabiegowym oraz stomatologicznym. Przychodnia Rejonowa nr 2 — ul. Pocieszka 11, nr 3 — ul. Żelazna 30, nr 6 — ul. Pomorska 61 i nr 8 — ul. Lecha 6. Gabinety specjalistyczne — dermatologiczny — przy ul. Buczka 4, laryngologiczny, ginekologiczny i chirurgiczny — przy ul. Wesołej 52.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 418-25. Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Elektryczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11, Pocztowe inf. o usługach 911. Hotel Centralny" 625-11. Informacja kolejowa 930, Pogotowie wod.-kan., c.o., dźwigowe, elektryczne SM 516-33, Pogotowie gazowe — tel. 30-20-91. Pogotowie wod.-kan., c.o., elektryczne RPGM — czynne w godz. 7—23, tel. 31-16--47. Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — 629-23. Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej 469-89.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — „Przyjaciel wesołego diabła" K. Makuszyńskiego — g. 17.

KINA

„Bałtyk" — „Kaskader z przypadku" — USA, kol. l. 18, g. 14.30, 17 i 19.30.

„Przyjaźń" — brak terminarza.

„Pokolenie" — brak terminarza

„Hel" — „Król Cyganów" — USA, kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon" — „Parszywa dwunastka" — USA, l. 18, g. 16 i 18.45.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015 pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9—21, w sobotę 9—20, tel. 261-27. Informacja o usługach — 265-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981 Komenda MO 251-36 Pogotowie Milicyjne 997 Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52 plac Konstytucji 226-51, Dworzec PKP 266-98, ulica Żwirki i Wigury 618-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Nie było smutku" — ZSRR, pan. kol. l. 12, g. 15. „Korek" — wł. PK., kol. l. 18, g. 17 i 19.

„Metalowiec" — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Mistrz kierownicy ucieka" — USA, kol. l. 15, g. 15 i 17. „Trędowata" — pol. kol. l. 12, g. 19.

„Star" — „Zagubione rzeczy" — wł. l. 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefony 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Wejście Smoka" — USA, pan. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przodownik" — „Walka o ogień" — kanad. pan. kol. l. 18, g. 17 i 19.

„Zorza" — „Konopielka" — pol. l. 15, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności 537-92, ul. Sienkiewicza 515-73.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.12 Piosenka tygodnia 17.15 W nastroju jesieni — koncert (stereo) 17.45 „Harówka — za jaką cenę" — aud. A. Dąbrowskiego 18.00 Muzyka organowa 18.25 Skrót dziennika i piosenka na pożegnanie.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.40 Program dnia oraz film „Oto Shadoki"
15.45 „Rzemieślnicy"
16.00 Dla młodych widzów „O mnie, o tobie, o nas" — mag. szkolny
16.30 „Stawiam na Tolka Banana" (3) — „Julek" — film TP
17.00 Dziennik
17.15 „Patrol" — progr. wojsk.
17.40 Karol Szymanowski w Pradze
18.20 Program lokalny
18.50 Dobranoc
19.00 Aktualności Agencji „Astel"
19.05 „Sonda": „A la carte"
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Opowiadania A. Christie: „Co się zdarzyło zgorzkniałemu majorowi" — ang. film sensac.-obycz.
21.10 Program publicystyczny
22.00 Dziennik
22.20 „Pegaz"
23.00 „W 10 lat później" — publ. międzynar.

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, uprawa roślin, s. III
6.30 TTR, mechanizacja roln. s. III
8.10 Geografia, kl. VI i VII: Rzeki Azji
9.30 Film dla 2 zmiany: „Polonia Restituta". (2)
11.00 Wokół nas: Koledzy
11.55 Wiedza obywat., kl. VII: Zawód rolnik
12.50 Praca — technika, kl. II Z papieru i tektury
13.30 TTR, biologia, s. I: Bakterie i wirusy
14.00 TTR, fizyka, s. I: Przedmiot i metody fizyki

UWAGA! Za ewentualne zmiany w programie TV — redakcja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE

30.IX. br. zaginął 2-miesięczny czarny wilczur. Uczciwego znalazcę proszę o skontaktowanie się telefoniczne nr 31-21-37 Kielce. Nagroda. 1375-g

JERUZAL Eugeniusz zgubił zlecenie najmu autobusu nr 185844, z dnia 14 września, wydane przez PKS Ostrowiec. 1354-g

GRUBA Ewa zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez SP Łączna. 1377-g

„SPOŁEM" PSS unieważnia pieczątki o następującej treści: „Społem" PSS w Kielcach, Stołówka nr 9 przy ZUS Kielce, ul. 1 Maja 27, „Społem" PSS w Kielcach, Stołówka nr 9. 1378-g

GUZIAK Maria zgubiła legitymację wydaną przez PCK Chmielnik. 1379-g

LIPSKI Mirosław zgubił legitymację szkolną, bilet szkolny, trasa Kielce — Chęciny. 1380-g

FURMAN Halina zgubiła legitymację szkolną nr 57/82 i bilet miesięczny nr 20574, wydane przez Zespół Szkół Zawodowych w Busku-Zdroju. 81-p

Zgłoś się do nas

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH
„POLMO"
PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
ZAKŁAD NR 2
43-100 TYCHY,
UL. OŚWIĘCIMSKA 401

KOMENDA 13-51 OHP W KATOWICACH

w porozumieniu z dyrekcją Fabryki Samochodów Małolitrażowych, zakład nr 2 w Tychach

OGŁASZA PRZYJĘCIA

młodzieży w wieku 16—21 lat

do 13-51 OHP w Katowicach, ul. ZMP 5, kod. 40-578.

Kandydatom zapewniamy:

— bezpłatne zakwaterowanie w pokojach 2- i 4-osobowych, całodzienne wyżywienie, umudurowanie organizacyjne, opiekę lekarską.

Uczestnicy hufca mają możliwość ukończenia szkoły podstawowej w ramach podstawowego studium zawodowego, możliwość kontynuowania nauki w zasadniczej szkole zawodowej, o kierunkach:

— MONTER SAMOCHODOWY
— BLACHARZ KAROSERYJNY
— MALARZ LAKIERNIK.

Mogą zdobyć również drugi zawód:

— SPAWACZA,
— KIEROWCY,
— OPERATORA WÓZKÓW,
— ROBOTNIKA WYKWALIFIKOWANEGO,
— ROLNIKA WYKWALIFIKOWANEGO

Płaca zgodnie z układem zbiorowym w systemie akordowym. Junacy z kat. zdrowia A-3 oraz bez szkoły podstawowej, po ukończeniu hufca będą przeniesieni do rezerwy. Hufiec posiada do dyspozycji junaków: świetlicę, boiska do gier zespołowych, sprzęt sportowo-turystyczny, muzyczny itp.

Warunki przyjęcia: dowód osobisty lub tymczasowy ze stałym miejscem zameldowania, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub ukończenia ostatniej klasy, fotografie 4 szt., książeczka wojskowa lub potwierdzenie rejestracji wojskowej, pisemna zgoda rodziców dla młodzieży do 18 roku życia, potwierdzona przez urząd gminy aktualne świadectwo badania lekarskiego, przedmioty osobistego użytku.

DZIAŁ KADR FSM — Tychy, ul. Oświęcimska 041, kod. 43-100 oraz sekretariat komendy hufca przyjmuje i odpowiada na listy.

Termin przyjazdu do hufca po 2.11.1983 r.

DO ZOBACZENIA W HUFCU, NIE ZWLEKAJ!

Telefon: 276-061 do 67. Telex: 0315591

283-k

Pewex
TANIEJ!
Już od 1 października br.
wszystkie sklepy „PEWEXU"
oferują towary po obniżonych cenach

287-k

http://sbc.wbp.kielce.pl

Decyzja norweskiego Komitetu Nagrody Nobla

OSLO. PAP. Norweski Komitet Nagrody Nobla przyznał w dniu 5 października br. Pokojową Nagrodę Nobla za 1983 rok Lechowi Wałęsie. Kandydaturę Lecha Wałęsy zgłosili — jak podawały wcześniej źródła zachodnie — przedstawiciele zachodnioniemieckiego Bundestagu.

Według agencji światowych, do Pokojowej Nagrody Nobla na rok 1983 zgłoszono 75 kandydatur indywidualnych i organizacji.

W związku z przyznawaniem nagród kontrowersyjnym kandydatom, takim jak sekretarz stanu USA Henry Kissinger, czy premier Izraela Menachem Begin, w opinii światowej pojawiły się głosy, że humanitarnej idei Nagrody Pokojowej nadużywa się dla celów walki politycznej w stosunkach międzynarodowych. Głośne były spory w Skandynawii wokół żądania odebrania nagrody Menachemowi Beginowi.

Warto nadmienić, że norweskie jury przyznawało w tym roku nagrodę w warunkach gwałtownego wzrostu napięcia międzynarodowego i narastającej agresji propagandowej przeciwko Polsce i innym krajom socjalistycznym.

Wystąpienie Malmierki na 38 sesji ONZ

Krytyka polityki amerykańskiej przez szefa dyplomacji Kuby

W środę na forum trwającej w Nowym Jorku 38 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wystąpił minister spraw zagranicznych Kuby, Isidoro Malmierca.

Poruszając kwestie rozbrojeniowe szef dyplomacji kubańskiej wskazał, iż Stany Zjednoczone odmawiają przyjęcia na siebie zobowiązania o niestosowaniu — jako pierwsze — broni nuklearnej, nie wyrażają zgody na propozycję w sprawie zamrożenia zbrojeń nuklearnych, pozostają głuche na propozycję w sprawie realizacji moratorium na prowadzenie doświadczeń z bronią nuklearną. Skrytykował on postawę niechęci USA wobec pokojowych inicjatyw Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych.

Malmierca określił nieroszadne dążenie administracji prezydenta Ronalda Reagana do uzyskania przewagi militarnej jako główną przeszkodę na drodze do uzdrowienia obecnej, niezwykle niebezpiecznej sytuacji międzynarodowej. Rząd Stanów Zjednoczonych i jego sojusznicy w NATO rozpętali niepohamowany wyścig zbrojeń, zrywając bądź blokując rozmowy na temat rozbrojenia.

Forsując plany rozmieszczenia w Europie nowych rakiet nuklearnych średniego zasięgu — kontynuował dalej minister spraw zagranicznych Kuby — USA dążą usilnie do maksymalnego zaostrzenia napięcia międzynarodowego. I właśnie w tym aspekcie należy rozpatrywać sprowokowany przez USA incydent z samolotem południowokoreańskim, który to incydent został następnie wykorzystany przez prezydenta Reagana i jego administrację dla wzmagania nienawiści na arenie światowej, dla usprawiedliwienia wyścigu zbrojeń i agresywnej militarystycznej polityki.

Nawiązując do stosunków amerykańsko-kubańskich, Isidoro Malmierca poddał krytyce kurs rządu USA skierowany na destabilizowanie rewolucji kubańskiej. Stwierdził, że Stany Zjednoczone stosują wobec Kuby wojenne, gospodarcze i dyplomatyczne działania, które stanowią w swoim charakterze brutalne naruszenie ducha i litery Karty Narodów Zjednoczonych, elementarnych, ogólnie uznawanych norm w stosunkach międzynarodowych.

Co się tyczy nie wypowiedzianej wojny, jaką USA prowadzą z Nikaraguą, to w jej wyniku kraj ten żyje dziś faktycznie w warunkach blokady. Oskarżył on Stany Zjednoczone o wzmaganie sytuacji konfliktowej w Ameryce Środkowej w celu zdławienia rewolucji nikaraguańskiej, a także rozbicia salwadorskiego ruchu rewolucyjnego. Zaznaczył również, iż droga do pokojowego rozwiązania konfliktów w tym regionie świata pozostaje jednak wciąż otwarta.

agencje informują:

SOFIA. W dniach od 6 do 12 października odbędzie się w stolicy Bułgarii międzynarodowa konferencja, poświęcona problemom demograficznym Europy. Jej zadaniem jest m.in. przygotowanie światowej konferencji demograficznej, która odbędzie się w 1984 r. w Meksyku. Udział w konferencji zapowiedzieli przedstawiciele 30 państw europejskich, a ponadto Stany Zjednoczone i Kanada.

BRUKSELA. W Luksemburgu rozpoczną się dziś negocjacje przedstawicieli Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i reprezentantów tzw. Zrzeszonych Krajów Rozwijających się w celu zawarcia nowego porozumienia o współpracy. Zastąpi ono wygasający obecnie pięcioletni układ.

PEKIN. W Chinach czczą dziś 95 rocznicę urodzin (1888 r.) Li Ta-czao, jednego z pierwszych marksistów chińskich, współzałożyciela Komunistycznej Partii Chin, zmarłego 28 kwietnia 1927 r.

BRUKSELA. Do Belgii ma przybyć dziś prezydent Kolumbii, Belisario Betancur. Jako przedstawiciel grupy z Contadory, przedstawi on w Brukseli stanowisko tych krajów w sprawie rozwiązania problemów Ameryki Środkowej.

SZTOKHOLM. Dziś o godz. 12.00 (13.00 czasu warszawskiego) nastąpi ogłoszenie laureata literackiej nagrody Nobla. Jak dowiadują się agencje prasowe, w tym roku należy się spodziewać przyznania tej nagrody kobiecie. Dotychczas tylko 5 kobiet było laureatkami literackiej nagrody Nobla.

PARYŻ. Prezydent Czadu, Hissene Habre wyraził gotowość odbycia rozmów ze swym antagonistą, Goukounim Weddeyem i jego zwolennikami w celu przedyskutowania sposobów zakończenia wojny domowej w kraju.

Wypowiedź E. Honeckera o reakcji państw Układu Warszawskiego na dyslokację „eurorakiet"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

powiedział w środę w wywiadzie dla dziennikarzy reprezentujących cztery austriackie gazety i agencję prasową APA sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczą. Rady Państwa NRD, Erich Honecker. Po zrealizowaniu „dozbrojeniowych" planów NATO sytuacja bardzo się skomplikuje, a niebezpieczeństwo wojny wzrośnie. Świat będzie wyglądał zupełnie inaczej niż przedtem — powiedział Erich Honecker.

Przywódca NRD sprecyzował, że dla zrównoważenia nowych amerykańskich środków jądrowych państwa Układu Warszawskiego być może będą zmuszone rozmieścić taktyczne rakiety dużego zasięgu w Niemieckiej Republice Demokratycznej i w Czechosłowacji. Dodał, że kraje Układu Warszawskiego dążą do zapobieżenia fiasku rokowań genewskich w sprawie ograniczenia nuklearnych zbrojeń średniego zasięgu. Nadal istnieje szansa porozumienia. Na możliwości potemu wskazał w swym najnowszym oświadczeniu Jurij Andropow. W przypadku braku porozumienia — powiedział Erich Honecker — byłoby lepiej rozmawiać niż rozmieszczać. Natomiast szkód jakich przyczyni rozmieszczenie amerykańskich „eurorakiet" nie da się naprawić w żaden sposób.

Regres turystyczny w krainie Mickey Mouse

Według raportu wydziału turystyki na Miami, miniony sezon zimowy należał do najgorszych w ciągu ubiegłych trzech lat, zaś rezerwacje hotelowe w porównaniu z 1980 r. zmniejszyły się o 25 procent. Podczas tegorocznego lata zajętych było tylko 35 proc. spośród 27.500 pokoi w hotelach i motelach, zaś co najmniej sześć hoteli oraz trzy większe restauracje w Miami Beach zostały zamknięte.

Konsekwencją tego są liczne zwolnienia wśród pracowników zatrudnionych w hotelarstwie i usługach turystycznych na całym obszarze Miami, gdzie trzy osoby na 10 pracują w instytucjach związanych z turystyką.

Regres dotyczy jednak nie tylko słynnych plaż. Rozciąga się również na inne regiony.

Sytuację ratuje największa atrakcja turystyczna Florydy, słynny, w pobliżu Orlando, Disneyland, czarodziejskie królestwo słynnej myszki Mickey i jej przyjaciół, które właśnie w tym roku obchodzi 12-lecie istnienia.

Przed rokiem Disneyland został wyposażony w nowego „satelitę" — eksperymentalny prototyp społeczeństwa jutra (Epcot), w związku z czym resort turystyki liczy na przyciągnięcie w br. około 23 mln gości, z których zapewne jednak tylko bardzo nieliczni zdecydują się na przebycie jeszcze 320 km, jakie dzielą Orlando od plaż południowego Miami.

„Nieboszczyk" uczestniczył we własnym pogrzebie

Jak podała prasa włoska, 88-letni Alessandro Rolverari, mieszkaniec jednej z wiosek, Poggio-Nativo, postanowił zorganizować sobie uroczystości pogrzebowe, w których wziął udział aż do momentu złożenia ostatniej trumny do grobu. Tę ostatnią zdeponował w agencji ubezpieczeniowej, której zlecił jedynie włożenie własnych zwłok do niej oraz umieszczenie jej w grobowcu.

Przyszłego nieboszczyka do tak oryginalnego kroku pobudziła — podobno rodzina, która nie kryła, że czeka tylko na jego śmierć, aby odziedziczyć spadek, a później wyrzucić go zwłoki z domu. Po dłuższym powtarzaniu tej wersji „sympatii" przez rodzinę, nieszczęsny zmarły wydał niemal wszystkie pieniądze na uroczysty pogrzeb, a teraz w spokoju duszy czeka na jego wyzionięcie...

Fala zakupów komputerów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

opłacenie kosztów urlopowego pobytu na Sardynii, nie dochodzi między nimi do kłótni. Huberowie posiadają program „finanse rodzinne" i ich podręczny komputer „atari 800" mówi im co miesiąc, na co wydatkowali pieniądze oraz czy im jeszcze wystarczy na wyjazd na Sardynię.

Te trzy przykłady wskazują, że komputery nas wciągnęły — konkluduje publicysta jednego z zachodnioniemieckich magazynów. — **Ale nie obawiajmy się; do pokojów naszych dzieci, do salonów i sypialni nie wciskają się nieforemne szafy wypełnione elektroniką — lecz małe cudeńka techniki; nie większe niż standardowe maszyny do pisania.**

Co się tyczy pojęcia „domowy komputer" — miano to przysługuje zarówno małym „rachmistrzom", którym wbudowano zaledwie pojedynczy mikroprocesor, jak też urządzeniom posiadającym pojemność kilkudziesięciu jednostek informacyjnych. Taki supermózg można nabyć już za 2000 marek.

Dla mieszkańców Europy środkowej jest to jeszcze śpiew przyszłości, a mimo to w wielu domostwach komputer stał się już nowym członkiem rodziny. Czy to prowadzenie domowej buchalterii, czy porady, czy gry, kształcenie czy dokształcanie — wszystko może to małe zmyślne urządzenie.

Komputerowa fala dotarła więc w końcu z USA do RFN. Od roku 1979 przewędrowało przez sklepowe lady około 45 tys. służącej do zabawy i nauki aparatury. Zakłada się, że do roku 1985 sprzeda się jej dziesięć razy tyle, a w tym roku ponad 100 tys.

Przede wszystkim jest nią oczarowana młodzież. Chłopcy polują na ekranach na wrogie UFO z obcych galaktyk, kożą małym zielonym człeczkom między sobą walczyć lub wymyślają inne gry.

Gdy minie fascynacja zabawą, przychodzi ochota na samodzielne programowanie. I wtedy komputer zaczyna rozwiązywać domowe problemy, zadaje znajomym zagadki, wybiera optymalną marszrutę do urlopowej miejscowości wypoczynkowej.

Przemysł zareagował szybko na nowy boom. Oto np. dom sprzedaży wysyłkowej „Quelle" oferuje popularny komputer firmy Commodore za niecałe 900 marek. Interesujące oferty powyżej 2000 marek ma kilka innych firm — DAI, Sharp, Video Genie, Opsom, Osburne, czy Apple. Dzięki wyposażeniu w programy — od domowego poradnictwa począwszy, a na grach video skończywszy — najchętniej wybierany jest sprzęt firm Atari, Commodore i Texas Instruments.

Ten ruchliwy rynek zbytu pojawił się w USA dzięki dzieciom w wieku od 7 do 12 lat, które uczą się obchodzenia z nowym medium na małych własnych komputerach. Wszystko to powoli zaczyna się w RFN — pisze jeden z tamtejszych dziennikarzy. Różnego rodzaju placówki organizują już — głównie dla dzieci — kursy programowania.

A przedstawiciel firmy Texas Instruments zapowiada, że domowy komputer już wnet będzie miał w tym kraju takie znaczenie jak videorekording. (Opr. j)

Wicepremier Z. Komender w woj. kieleckim

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dem Zbrógiem i wojewodą Włodzimierzem Pasternakiem, wicepremier szczególnie interesował się sytuacją mieszkaniową, stanem służby zdrowia i handlu na Kielecczyźnie.

Na mieszkania w budownictwie wielorodzinnym oczekuje obecnie w woj. kieleckim ok. 55 tys. rodzin. W samych Kielcach, złożono ponad 22,7 tys. wniosków. Tymczasem realizacja zadań w budownictwie mieszkaniowym jest o wiele za mała w stosunku do potrzeb. Według przewidywań dopiero w 1990 roku Kielce mogą liczyć na ponad 2 tys. mieszkań rocznie tj. tyle ile oddawali budowlani w końcu lat 70. Podobnie trudna sytuacja mieszkaniowa panuje w innych ośrodkach miejskich Kielecczyzny.

Po spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim Zenon Komender wraz z towarzyszącymi osobami odwiedził budujące się nowe osiedla w Kielcach. W godzinach popołudniowych wicepremier zapoznał się z problemami budownictwa mieszkaniowego oraz sprawami socjalnymi w hutniczym Ostrowcu Świętokrzyskim oraz w Starachowicach. (ak)

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kiedykolwiek polegać obecnie na przyswajaniu myśli teoretycznej marksizmu-leninizmu oraz programu partii uchwalonego na jej IX Zjeździe. Kielecka organizacja partyjna prowadzić będzie w tym roku szkolenie masowe we wszystkich POP. Przygotowano także odrębne programy dla kandydatów i nowych członków partii. Wkrótce rozpoczną pracę „szkoły aktywu partyjnego" i Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu. Wojewódzka inauguracja roku szkolenia partyjnego odbyła się wczoraj w Jędrzejowie.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Kazimierski obronił rzut karny

Nasza drużyna ma nadal szansę na wyjazd do Los Angeles

Dania—Polska 0:1

W eliminacyjnym meczu o awans do turnieju olimpijskiego w Los Angeles reprezentacja DANII przegrała w Aarhus z drużyną POLSKI 0:1 (0:1). Bramkę zdobył Buda w 22 min. Żółta kartka: Pękala.

Spotkanie, które oglądało 700 widzów, prowadził arbiter ze Szkocji – K. J. Hope.

Polska wystąpiła w składzie: **Kazimierski – Chojnacki, Walczak, Ostrowski, Wijas, Pękala (od 65 min. Bąk), Karaś (od 78 min. Gawara), Buda, Zgutczyński, Leśniak i Furtok.**

Zwycięstwo nie przyszło Polakom łatwo. W drużynie zabrakło podstawowych zawodników – kontuzjowanego Miłoszewicza oraz Kensego. Zastąpili ich Karaś i Buda. Zmiany te spowodowały, że Zgutczyński zagrał nieco cofnięty z zadaniem wspomagania drugiej linii.

Kandydujący do pierwszej reprezentacji na mecz w Moskwie z ZSRR Wijas, Buda i Furtok (Wandzik nie miał okazji wystąpić) zagrali na niezłym poziomie. Zwłaszcza Buda i Wijas obok Kazimierskiego należeli do wyróżniających się zawodników.

Duńczycy rozpoczęli z dużym impetem i napór ich trwał przez pierwsze 15 minut. W 7 min. Kazimierski obronił z trudem ostry strzał Larsena pod poprzeczkę. Później inicjatywę przejęli Polacy, którzy stworzyli kilka dogodnych sytuacji do zdobycia bramki. W tym czasie nie popisał się Zgutczyński, który w idealnej sytuacji nie potrafił zmusić do kapitulacji duńskiego bramkarza. Później dwukrotnie Furtok zmarnował kolejne okazje uzyskania prowadzenia. Dopiero w 22 min. Buda bezpośrednio z rzutu rożnego zdobył bramkę, która – jak się okazało – rozstrzygnęła o losach meczu.

Po zmianie stron obraz gry uległ całkowitej zmianie. Duńczycy ruszyli do huraganowych ataków. Wyrównanie wisiało na włosku, ale gospodarze marnowali dobre okazje. Polacy pod tym naporem cofnęli się pod własną bramkę i wówczas gospodarze całkowicie przejęli inicjatywę.

Jeszcze tylko w 50 min. gry Polacy zdołali się otrząsnąć z przewagi przeciwnika, co znalazło wyraz w uzyskaniu przez nich dwóch rzutów rożnych, a Buda w 60 min. oddał ostry strzał wyłapany jednak przez bramkarza gospodarzy. Wkrótce potem Zgutczyński zdobył drugiego gola dla Polski, jednak nie uznanego z powodu spalonego.

Wielkie emocje przeżywali Polacy w 75 min., za faul Walczaka na polu karnym sędzia podyktował jedenastkę. Egzekutorem był Christensen. Tu jednak świetnie spisał się Kazimierski, który w znakomitym stylu uchronił drużynę od niemal pewnego gola. Nie zdeprymowało to Duńczyków, którzy ponownie ruszyli do ostrych ataków. W 80 min. poprzeczka uratowała Polaków od straty bramki, a w 84 min. Chroeis trafił w spojenie słupka. W 88 min. Kazimierski niebezpiecznie wypiąstkował piłkę, a Duńczycy nie wykorzystali szansy trafienia do pustej polskiej bramki. W sumie więc polscy piłkarze odnieśli szczęśliwe zwycięstwo.

* * *

W Rostocku rozegrano wczoraj mecz eliminacji olimpijskich „Los Angeles – 84" między reprezentacjami **NRD i Finlandii.** Spotkanie przyniosło sukces piłkarzom NRD, którzy wygrali 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 9 min. Richter.

Po tych spotkaniach już tylko NRD i Polska mają szansę olimpijskiego awansu. W tabeli prowadzą Polacy, dzięki większej liczbie strzelonych bramek, ale jedyną drużyną bez straty punktu jest NRD.

Oto tabela:

1. Polska	8:2	10– 5
2. NRD	8:0	7– 2
3. Dania	5:7	7– 6
4. Norwegia	3:5	4– 5
5. Finlandia	2:12	3–13

ZBIGNIEW BONIEK PRZYJECHAŁ

Do piłkarskiej kadry przygotowującej się do meczu eliminacyjnego mistrzostw Europy w Moskwie z reprezentacją ZSRR, dołączył Zbigniew Boniek. Piłkarz Juventusu przyleciał w środę do Warszawy.

opr. (mar)

Jacek Kazimierski był wczoraj silnym punktem. Na zdjęciu widzimy go w akcji na kieleckim boisku w czasie pucharowego spotkania Korona – Legia. Fot. Al. Piekarski

Motocyklowa sześciodniówka

Dobrze pojechali Polacy w drugim dniu rozgrywanej w Bulith Wells (Walia) sześciodniówki motocyklowej. W konkurencji „Trophy" awansowali na szóstą pozycję, wyprzedzając m.in. prowadzącą po pierwszym dniu ekipę NRD. Po dwóch dniach prowadzą zawodnicy Szwecji przed RFN i Francją.

Na mecz Widzewa do Pragi!

Jak nas poinformował dyrektor „Orbisu" w Ostrowcu Św., **Marcin Rakowski,** placówka ta organizuje autokarową wycieczkę na mecz piłkarski o puchar UEFA pomiędzy **Widzewem Łódź a Spartą,** który rozegrany zostanie w Pradze. Koszt tej atrakcyjnej, dwudniowej wycieczki wynosi 5.200 zł od osoby. Spotkanie pomiędzy Widzewem a Spartą rozegrane zostanie 2 listopada przy świetle elektrycznym. Wyjazd do Czechosłowacji nastąpi tego samego dnia o godz. 4 rano. Po zwiedzeniu Pragi powrót do kraju nazajutrz.

Również na pierwszy mecz Widzewa, który odbędzie się 19 października, ostrowiecki „Orbis" organizuje wycieczkę jednodniową.

Zapisy do 10 bm. Bliższych informacji udziela „Orbis", Ostrowiec, tel. 518-60 lub 536-25.

(mar)

RFN WYGRAŁA Z AUSTRIĄ

● W rozegranym w Gelsenkirchen eliminacyjnym meczu p karskich mistrzostw Europy w grupie VI **RFN** pokonała Aust 3:0 (3:0). Bramki zdobyli: Rummenigge w 4 min., Voeller w i 21 min. Spotkanie obserwowało 68 tys. widzów. W tabeli pr wadzi Irlandia, przed Austrią i RFN.

II LIGA

● W zaległym meczu II ligi piłkarskiej **Odra Wodzisław** pok nała w środę **Lechię Gdańsk** 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Francisz Krótki z karnego w 47 min. Widzów ok. 4 tys.

Sprintem

● W Bazylei odbyło się w środę losowanie rozgrywek o eur pejskie puchary w piłce ręcznej. Polska ma być reprezentowa jedynie w rozgrywkach Pucharu Europy krajowych klubów m trzowskich mężczyzn, a więc przez łódzką **Anilanę.** Los przydzi Polakom za przeciwnika w pierwszej rundzie bułgarski zes **CSKA Sofia.** Pierwsze mecze mają być rozegrane w dniach 7– listopada, a rewanże 14—20 listopada.

ŚREDNICKI W FINAŁACH TURNIEJU TSC

● Do finałów tradycyjnego międzynarodowego turnieju boks skiego TSC Berlin z Polaków zakwalifikował się jedynie **Średni** który w środowej walce półfinałowej zwyciężył na punkty (Węgra T. Bołosa.

HOLANDIA REMISUJE Z RUMUNIĄ

● W eliminacyjnym meczu turnieju olimpijskiego w grupie **Holandia** zremisowała z **Rumunią** 0:0.

opr.

sport

Amerykańska opinia przeciwko próbom storpedowania igrzysk

Amerykańska opinia publiczna gorąco protestuje przeciwko p bom wykorzystywania sportu do celów politycznych oraz — się to określa — storpedowania letnich igrzysk olimpijskich 198 w Los Angeles. Do redakcji gazet napływają listy potępiające d łania grupy biznesmenów kalifornijskich, którzy wykorzyst incydent z południowokoreańskim samolotem dążą do rozpęt antyradzieckiej histerii i wzywają, by nie dopuścić ekipy Z do letniej olimpiady w Los Angeles.

W listach, które opublikował dziennik „Los Angeles Times" czytelnicy stwierdzają, iż tego rodzaju prowokacyjne plany godzą w ruch olimpijski oraz interes sportowców wszystkich krajów świata. Przypomina się, jak wielkie straty poniósł amatorski sport w USA w związku z decyzją administracji amerykańskiej o bojkocie igrzysk olimpijskich 1980 r. w Moskwie.

Przeciwko apelowi grupy biznesmenów występują również sportowcy amerykańscy. Reprezentacja USA — zawodnicy, trenerzy i działacze, którzy brali udział w ostatnich mistrzostwach świata w zapasach — opublikowała oświadczenie, w którym potępia by torpedowania olimp 1984 roku.

Gazety amerykańskie po kują również wypowiedź dy tora Komitetu Olimpijsk USA — **Dona Millera,** któr świadczył: **„Sportowcy ws kich krajów zostali zapro do udziału w igrzyskach w Angeles. Apele wzywające bojkotu stanowią zagroż nie tylko dla igrzysk, ale że dla całego ruchu olim kiego. To wielkie nieszczę że w USA nie mamy ludzi trafiających prowadzić mądr politykę zagraniczną. Popeł stale te same błędy. C próbują wykorzystywać dla swoich własnych celów**

W Kielcach i Ostrowcu odbyły się dwa najciekawsze spotkania kolejki piłkarskiej ligi juniorów starszych okręgu kieleckiego. Korona przyjmowała swych rówieśników z ulicy Ściegiennego na trudnym boisku leśnym tzw. glince. „Małe derby" kieleckie Błękitni — Korona zakończyły się wynikiem remisowym 1:1 i w tej sytuacji na czele tabeli nic się nie zmieniło, nadal przodują młodzi gwardziści, którzy w rundzie jesiennej stracili dopiero pierwszy punkt i pierwszą bramkę. Strzelcami goli w tym meczu byli: Tomasz Klepas (Błękitni) oraz Jacek Zalewa (Korona).

W innych meczach ubiegłej niedzieli Star Starachowice uzyskał na własnym boisku remis 2:2 z Nidą Pińczów, Orlicz Suchedniów wygrał z Neptunem Końskie 2:0, natomiast AKS Busko pokonał Ruch Skarżysko 4:2. Zawody Białe Zagłębie — Zenit Chmielnik nie doszły do skutku z powodu nie stawienia się drużyny z Chmielnika.

1. Błękitni	6	11	14—1
2. Korona	6	11	16—6
3. KSZO	6	9	8—6
4. Granat	6	7	18—12
5. Ruch	6	6	18—16
6. Star	6	5	13—14
7. AKS	6	5	13—16
8. Orlicz	6	4	11—11
9. Nida	5	3	7—10
10. Neptun	5	3	7—12
11. Zenit	3	2	3—10
12. B. Zagłębie	5	0	2—16

x x x

Równolegle z rozgrywkami w lidze juniorów starszych, w której znajduje się dwanaście drużyn, Kielecki OZPN prowadzi mistrzostwa ligi juniorów młodszych z udziałem dziesięciu zespołów.

Młodzieżowy kącik piłkarski

● W lidze juniorów starszych i młodszych
● Nowa kadra, nowy trener

Poziom poszczególnych drużyn tej ligi nie jest jednak równy i znacznie odbiega od poziomu reprezentowanego przez piłkarzy grupy starszej o czym mogą świadczyć niektóre wyniki. W dotychczasowych spotkaniach zanotowano aż cztery rezultaty po 8:0 (!). W takim stosunku KSZO Ostrowiec wygrało z Orliczem Suchedniów, Błękitni z Nidą Pińczów, Korona z AKS Busko oraz Neptun Końskie z Nidą. Korona ma na swoim koncie wysokie zwycięstwo nad Granatem Skarżysko 9:1, a Błękitni z AKS 9:2.

Tabela po pięciu kolejkach kieleckiej ligi juniorów młodszych przedstawia się następująco:

1. Błękitni	5	10	28—5
2. Korona	5	10	25—4
3. KSZO	5	8	24—7
4. Neptun	3	4	11—4
5. Star	4	4	7—7
6. B. Zagłębie	4	2	8—12
7. Granat	5	1	3—19
8. AKS	5	1	3—27
9. Orlicz	3	0	0—14
10. Nida	3	0	3—20

x x x

Na stadionie Korony w Kielcach odbyła się skromna uroczystość pożegnania kadry juniorów starszych, którzy w tegorocznym finale krajowym o Pu dr. Jerzego Michałowicza rozegra w Bydgoszczy zdobyli czwarte mie

Młodym piłkarzom podziękował reprezentowanie okręgu kieleckiego rozgrywkach wiceprezes OZPN **Szafarz** wręczając im dyplomy PZ upominki ufundowane przez OZ WFS. Słowa uznania skierowane za pod adresem dotychczasowego tre kadry juniorów **Czesława Palika** i rownika drużyny — **Henryka Kiesz skiego,** który od kilku lat opiekuje zespołem młodzieżowym.

Jak nas poinformował kierow wyszkolenia Kiel. OZPN **Zbigniew dziewski,** w skład nowej kadry, będzie reprezentowała woj. kielecki nowym cyklu rozgrywek o Puchar chałowicza powołano szesnastu pujących piłkarzy: Dariusz Jaw Sławomir Maszczyk, Sławomir Ma Piotr Sabat i Marek Tyrała z B nych Kielce, Tomasz Misztal, B Ślusarczyk i Jacek Zalewa — K Kielce, Robert Foryś, Edmund G darczyk, Dariusz Karwacki, Ma Rachlewicz oraz Jarosław Wro KSZO Ostrowiec, Darusz Skrzek (Naprzód Jędrzejów) oraz Andrzej krzywa i Jerzy Wołczyński — Star rachowice. W składzie mogą nas jeszcze pewne uzupełnienia. Tre nowej kadry będzie Jerzy Marzec, lenlowiec młodzieży Błękitnych.

http://sbc.wbp.kielce.pl